DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Redakto: przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja i Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102. Tel. Redakcji dzienny 22-18, nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Rok III. **Bydgoszcz, wtorek 12 kwietnia 1932** **Nr. 84**

Hindenburg Prezydentem Rzeszy

(w) Berlin, 11. 4. (Pat). O godz. 1-szej w nocy ogłoszono tymczasowy oficjalny wynik wyborów na prezydenta Rzeszy.

Ogółem oddano 36.491.694 głosy. (o 1.155.421 głosów mniej niż podczas pierwszego głosowania).

HINDENBURG UZYSKAŁ ABSOLUTNĄ WIĘKSZOŚĆ WSZYSTKICH GŁOSÓW, która zresztą **nie była potrzebna** do jego wyboru na Prezydenta. **Na Hindenburga padło**

19.359.642 GŁOSY

(czyli o 708.912 głosów więcej niż w pierwszem głosowaniu).

Hitler uzyskał 13.417.460 głosów, czyli o 2.078.175 głosów więcej niż w pierwszem głosowaniu.

Thaelmann uzyskał 3.706.388 głosów, czyli o 1.276.809 głosów mniej.

Pozatem oddano 8.204 głosy na innych kandydatów.

Udział w głosowaniu wynosił 83 **proc.** uprawnionych do głosowania, **co oznacza spadek o 3 proc.** w porównaniu z pierwszem głosowaniem.

* * *

22 sierpnia 1914 r. Wilhelm II-gi powołał **jednego** z najzdolniejszych wysłużonych **generałów do ratowania Prus Wschodnich przed** naporem wojsk rosyjskich. **Generałem tym był Paweł Hindenburg.**

Nie zawiódł on pokładanych w nim nadziei niemieckich. **Zwycięzca z pod Tannenbergu** zasłużył sobie u Niemców na przydomek: „der Retter von Ostpreussen" („wybawca Prus Wschodnich) i stał się **symbolem** zjednoczenia z Rzeszą niemiecką **kraju,** gdzie Krzyżacy sprowadzeni ongiś przez Konrada Mazowieckiego szerzyli mord i pożogę i, **złamawszy śluby zakonników Marji, sięgnęli po władzę** świecką najpierw jako lennicy, potem jako **zdrajcy Królestwa Polskiego.**

Feldmarszałek Hindenburg, wódz armji niemieckiej i — mimo osobistych tarć z **Wilhelmem** — wierny sługa cesarza, po upadku **monarchji** nie przestał być uosobieniem **żelaznych, zdyscyplinowanych Niemiec.** Od roku 1925 piastuje najwyższą godność w Republice — **prezydenta Rzeszy.** Pomimo wytężonej agitacji Hitlerowców przy obecnych wyborach, z trudem wprawdzie i **dopiero przy drugiem głosowaniu,** utrzymał się jednak na fotelu prezydenta

Zwycięstwo Hindenburga oznacza „STATUS QUO" obecnej sytuacji w Niemczech tak pod względem **stosunków wewnątrz państwa jak i polityki zagranicznej.** Ten „status quo" jest bezwątpienia **bardzo groźny.**

Przed pierwszem głosowaniem na prezydenta **Rzeszy,** Hindenburg w mowie wygłoszonej przez radjo powiedział, mówiąc o planie Younga: „Nie łatwo było mi dać podpis pod tym planem. Uczyniłem to w przeświadczeniu, że **plan Younga jest etapem koniecznym do osiągnięcia naszej wolności narodowej** i sądzę, że dobrze zrobiłem. Nadrenja jest wolna. Władze zagraniczne kontrolne znikły z niej. Plan Younga i warunki jego wykonania **zostały już wyprzedzone przez wypadki.**

W tych słowach Hindenburga mieści się cały sens polityki zagranicznej, która Rzesza również i nadal stosować będzie: **przewlekać z wizyty na wizytę, z rozmówki na rozmówkę, nie drażnić a nie ustępować, uważać zobowiązania za... „ETAP" i czekać, by warunki wykonania planu Younga zostały „wyprzedzone przez wypadki"...**

W polityce zagranicznej Niemiec, reprezentowanych przez Hindenburga, wysuwa się na pierwszy plan zainteresowań nastawienie **„zbawcy Prus Wschodnich" wobec tej dawnej dzielnicy Rzeczypospolitej Polskiej.** Znamienne pod tym względem słowa wypowiada w jednem z pism niemieckich landrat **Gerche,** przypominający, że Hindenburg **„był pierwszym,** który domagał się od czynników rządzących przeprowadzenia **OSTHILFE i programu agrarnego** dla Prus Wschodnich", — on też „obronę granic tej ziemi **powierzył Reichswehrze".**

Na zakończenie musimy wysnuć wniosek, jasne dla każdego, że jesienne dnie sędziwego feldmarszałka, który bezwątpienia służbą całego życia dał **dowody gorącego patrjotyzmu i miłości swej niemieckiej ojczyzny, nie zapowiadają się ciszą** zasłużonego po trudach pracy odpoczynku lecz brzemienne są w pioruny nadciągającego orkanu.

Urzędnicy państwowi radzą nad swemi sprawami

Zjazd delegatów Stow. Urzędników Państw. w Warszawie

Warszawa, 11. 4. (Pat). Wczoraj rano rozpoczęły się **2-dniowe obrady zjazdu delegatów Stowarzyszenia Urzędników Państw.** Na zjazd **przybyli delegaci** około 40 kół.

Obrady otworzył prezes **dr. Stanisław Warmski,** witając obecnego przedstawiciela rządu p. **min. Boernera,** przedstawicieli poszczególnych Ministerstw oraz przybyłych delegatów. Po ukonstytuowaniu się prezydjum odczytano listy **powitalne od p. ministra pracy i p. ministra spraw wewn.,** poczem wywiązała się dyskusja, w której główny nacisk nałożono na sprawy gospodarcze i ekonomiczne oraz na popieranie już istniejącego banku urzędniczego. Następnie udzielono absolutorjum obecnemu zarządowi, poczem wyłoniono komisje które będą obradować nad poszczególnemi zagadnieniami. Dziś dalszy ciąg obrad.

Unja Związków zawodowych pracowników umysłowych

Warszawa, 11. 4. (PAT.) Wczoraj odbył się **wspólny kongres delegatów związku centralnego organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych.**

Kongres zaszczycili swą obecnością wicepremjer **Zawadzki,** minister pracy **Hubicki,** dyrektor dep. **Ulaniecki** oraz przedstawiciele szeregu pokrewnych organizacyj.

Kongres otworzył prezes Minkowski, dłuższem przemówieniem. Następnie wygłosił przemówienie p. wicepremjer Zawadzki, pp. Ulaniecki i Nałęcz. Wreszcie odczytano akt **połączenia się, na mocy którego centralne organizacje związków zawodowych pracowników umysłowych i Polska Konfederacja pracowników umysłowych przestały istnieć z dniem dzisiejszym, łącząc się w jedną spólną organizację, a mianowicie unję związków zawodowych pracowników umysłowych.**

W godzinach popołudniowych w dalszym ciągu obrad kongres powziął szereg rezolucyj, dotyczących spraw socjalnych i gospodarzyh, interesujących pracowników umysł.

Groźna przerwa w rokowaniach japońsko-chińskich

Żadna ze stron pertraktujących nie chce ustąpić

Paryż — 11. 4. (PAT). Na ostatniem plenarnem posiedzeniu konferencji chińsko-japońskiej po przyjęciu przez delegację japońską kompromisu, proponowanego przez posła angielskiego, nastąpiło **zaproponowanie ze strony chińskiej, aby ostateczne wycofanie wojsk japońskich ujęto w formę konkretnego zobowiązania.** Wycofanie tych wojsk powinno nastąpić w ciągu 4 miesięcy. **Japonja propozycję tę odrzuciła.** Reprezentanci mocarstw zaproponowali następującą rezolucję:

„Japonja oświadcza, że z chwilą unormowania się stosunków z Szanghajem mniej więcej za 6 miesięcy lub wcześniej wojska japońskie wycofają się z powrotem do koncesji".

Przedstawiciel rządu chińskiego zwrócił się do swego rządu o instrukcje.

Również przedstawiciel Japonji Szigenitsu po porozumieniu się z miarodajnemi czynnikami japońskiej marynarki wojennej zwrócił się po instrukcje do Tokio.

Układ polsko-sowiecki

Moskwa — 11. 4. (PAT). Wczoraj w komisarjacie spraw zagr. nastąpiło **podpisanie polsko-sowieckiego układu w sprawie stosunków prawnych na granicy sowiecko-polskiej.** Ze strony ZSRR. układ podpisał członek komisarjatu spraw zagr. Stomoniakow, ze strony polskiej p. Rosiński. Układ wymaga ratyfikacji.

Konferencja Rozbrojeniowa dziś wznawia swe prace

Genewa, 11. 4. (Pat). Dziś po południu **wznowi swą pracę po 3-tygodniowej przerwie Konferencja Rozbrojeniowa.** W czasie przerwy wielkanocnej niektóre delegacje zgodnie z wezwaniem przewodniczącego zgłosiły szczegółowe memoranda, uwypuklające propozycje tych delegacyj. Dziś przybywa Simon i Paul Boncour, we wtorek p. minister **Zaleski** Grandi i Tardieu. We czwartek oczekiwany jest Bruening i Gibson.

Nowy biskup prawosławny

Warszawa — 11. 4. (PAT). Onegdaj i wczoraj w cerkwi metropolitalnej w Warszawie odbyło się **uroczyste wyświęcenie nowego biskupa prawosławnego.** Biskupem wyświęconym został **Sikorski z tytułem biskupa łódzkiego.** Poświęcenia nowego biskupa dokonał metropolita Djonizy.

Mimo wypłacenia okupu Lindberghowi dziecka nie zwrócono

Londyn, 11. 4. (Pat). Do Londynu nadeszło wczoraj potwierdzenie, że **Lindbergh dokonał wpłaty 50.000 dolarów.** Wypłata tych pieniędzy nastąpić miała osobiście **w domku wioślarskim City Island,** dokąd Lindbergh poleciał na swym aeroplanie. Uprowadziciele dziecka badać mieli każdy banknot oddzielnie, czy jest prawdziwy. Następnie umówione zostało **że Lindbergh przeleci nad wyspą Marta Vineel w stanie Massachusets i przez rzucenie kartki z aeroplanu wskaże miejsce, gdzie dziecko ma być zwrócone żaglówce Lindbergha.** Pierwsza próba nie udała się z powodu złej pogody. Przy drugiej próbie przestępcy zniechęcić się mieli obecnością policji i dziecka nie zwrócili. Fakt ten wywołał w całych Stanach wielkie wzburzenie.

Londyn, 11. 4. (Pat). Agencja Reutera dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że **Lindbergh odmawia potwierdzenia, lub zaprzeczenia pogłoski, jakoby okup, żądany przez sprawców porwania dziecka został już wypłacony.**

Berlin, 11. 4. (Pat). Prasa donosi, że **Lindbergh po skomunikowaniu się osobistem z bandytami, którzy uprowadzili jego syna i upewnieniu się o jego życiu zapłacił żądany okup, pomimo to dziecko nie zostało mu zwrócone w umówionym terminie, ani też w umówiony sposób.** Wobec tego Lindbergh podał policji numery banknotów, wypłaconych bandytom. Numery te zostały przez bank podane do wiadomości publicznej.

Zamach na Luthera

Prezydent Banku Rzeszy został lekko ranny

Sprawców napadu aresztowano

Berlin, 10. 4 (Tel. wł.). **Wczoraj o godzinie 9 wieczór na prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthera dokonano na dworcu poczdamskim zamachu rewolwerowego, w chwili gdy wsiadał do pociągu genewskeigo.**

Berlin — 11. 4. (PAT). Z ogłoszonych przez policję szczegółów, dotyczących zamachu na prezydenta banku Rzeszy dr. Luthera wynika, że dokonali go dr. Rosen i Werner Kertner. **Obydwóch aresztowano. Są to byli członkowie partji narodowo-socjalistycznej,** z której przed niedawnym czasem wystąpili z powodu rzekomej niezgodności przekonań. W czasie przesłuchania aresztowani odmówili wszelkich wyjaśnień co do motywów zamachu. Inspiratorem zamachu był **dr. Rosen,** pochodzący z **Buenos Aires.** Posiada on bardzo **burzliwą przeszłość.**

Dr. Luther po zamachu nie przerwał podróży do Bazylei.

Berlin — 11. 4. (PAT). Prezydent banku Rzeszy **dr. Luther,** który pomimo odniesionej **lekkiej zresztą rany udał się do Bazylei** bezpośrednio po przybyciu do celu podróży, **poddał się opatrunkowi.**

W chwilę potem dr. Luther odjechał do **niemieckiej miejscowości Lorrach celem spełnienia obowiązku wyborczego.** Po dokonaniu głosowania cała delegacja niemiecka powróciła do Bazylei.

Równowaga budżetu — głównym celem

Min. Skarbu o wykonaniu budżetu i ulgach podatkowych

Minister skarbu p. Jan Piłsudski przyjął przedstawiciela Ajencji „Iskra" i udzielił wywiadu, który podajemy poniżej:

— Panie **Ministrze** —**rok budżetowy został zamknięty. Czy mógłbym prosić o informacje, jakie ten rok dał wyniki?**

— Mogę stwierdzić jedno, że wyniki odpowiedziały naszym zamierzeniom i obliczeniom. Gdym obejmował tekę skarbu, spotkałem się z zapytaniem, jakie będzie wykonanie budżetu. Oświadczyłem wówczas, że będę chciał zamknąć wydatki w granicach **2 miljardów 450 miljonów złotych.** Dziś, po zamknięciu roku, mogę stwierdzić, że zapowiedź tę spełniliśmy całkowicie. Wydatki zamknęliśmy cyfrą **2453 milj. złotych.** Jeżeli zaś nawet do ogólnej sumy doliczymy kwoty przeznaczone na rzecz akcji pomocy bezrobotnym, prowadzonej przez Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia, a powstałe ze specjalnych dopłat na rzecz tej akcji, pobieranych przez pocztę i koleje — to ogólna suma wynisie **2466 milj. złotych.** Różnica wynosiłaby zatem zaledwie **około pół procent.**

— **A deficyt?**

— **Ogólny deficyt budżetowy wyniósł około 200 miljonów złotych, czyli 8½%. Możemy więc stwierdzić, że pod tym względem osiągnęliśmy wyniki stosunkowo pomyślne, szczególniej, gdy porównamy je z procentowym deficytem budżetowym większości krajów** i europejskich i pozaeuropejskich. Chciałbym przytem podkreślić, że deficyt ten pokryliśmy bez uciekania się do żadnych pożyczek i że **wykorzystana kwota kredytu bezprocentowego w Banku Polskim nie uległa do końca roku budżetowego żadnemu zwiększeniu.**

Podatki

— Czy w związku ze stanem **dochodów i wydatków zamierza Pan Minister wykorzystać upoważnienia co do ulg podatkowych zawarte w ustawie o spłacie należności podatkowych? I w jakim ewentualnie zakresie?**

— Polityka moja, jako ministra skarbu, **musi być przedewszystkiem życiową, realną.** Życie samo wymaga przyznania ulg tym sferom podatników, które w obecnym kryzysie gospodarczym zostały dotknięte jego skutkami najdotkliwiej, to jest **rolnictwu przemysłowi i handlowi.** Obok wymogów życia gospodarczego liczyć się też muszę z potrzebami skarbu państwa i znaleźć wyjście zaspakajające potrzeby obydwu stron. **Z upoważnienia więc ustawy do przyznania tych ulg skorzystam.** Najkategoryczniej muszę tu jednak stwierdzić, że o **żadnej jakiejś ogólnej amnestji podatkowej,** umarzającej ogólnie zaległości podatkowe, **w żadnym wypadku mowy być nie może.** Podobne bezsensowne pogłoski mogły powstać tylko na tle jakiejś psychozy, która szkodzi najbardziej tylko tym, którzy ulegając jej, ociągają się z płaceniem podatków. Pomijając już to, że skarb nie może rezygnować ogólnie ze słusznie mu należnych wierzytelności — taka ogólna „amnestja" na zaległości podatkowe byłaby rzeczą z punktu widzenia państwowego — **niemoralną.** Byłaby ona premjowaniem właśnie opieszałych płatników, nagrodą za opieszałość, czy nawet złą wolę, jednocześnie pokrzywdzeniem tych płatników, którzy lojalnie we właściwym czasie — nieraz z olbrzymiem wysiłkami — starali się wywiązać z obowiązku wobec skarbu państwa. Taka amnestja byłaby porostu niemoralnym nonsensem.

Przy stosowaniu ulg pierwszą i podstawową musi być zasada, że mogą z nich korzystać tylko płatnicy lojalni i tylko ci, którzy będą się wywiązywać ze swych bieżących obowiązków podatkowych.

Zasady tej będziemy przestrzegać bezwzględnie i w interesie samych podatników leży, by zdawali sobie z tego sprawę jasno i nie liczyli na rzeczy nierealne.

Ulgi dla rolnictwa

Zaległości w podatkach: gruntowym, dochodowym, majątkowym oraz spadkowym powstałe przed 1-ym października 1931 r., **będą odroczone do dnia 15 sierpnia 1933 r.** wraz z przypadającemi od nich zaległości podatkami samorządowemi. **Oczywiście, że ulgi te nie będą stosowane** do zaległości powstałych wskutek jawnej złej woli płatników.

W wypadkach, gdy podatnik wymienione zaległości uiści dobrowolnie w okresie do dnia 31 grudnia 1932 r. w całości lub w części, korzystać będzie z bonifikaty. Wysokość bonifikaty wahać się będzie w granicach **od 50% do 100% wpłaconej sumy zaległości,** w zależności od terminu dokonania wpłaty.

Niezależnie od powyższego korzystać będą rolnicy z ulg w kosztach egzekucyjnych, które obniżone będą na okres do dnia 15 sierpnia 1933 r. z 5% do 3%. Dotyczyć to jednak będzie tylko kosztów, powstałych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o spłacie zaległości podatkowych.

Ulgi dla przemysłu i handlu

O ile chodzi o ulgi w spłacie zaległości podatkowych w odniesieniu do przemysłu i handlu, to przyznane będą dość znaczne ulgi w spłacie zaległości **w podatku przemysłowym od obrotu,** powstałych przed dniem 1 kwietnia 1931 r. Stosowane tu będą zarówno bonifikaty w granicach **od 25 do 50%,** w zależności od terminu uiszczenia zaległości, jak i darowanie kar za zwłokę, przy uiszczaniu zaległości w okresie do końca miesiąca sierpnia r. b.

Poczynając od miesiąca września rb., płatnikom, którzy nie skorzystali z uprawnień do uzyskania bonifikat do każdej bieżącej wpłaty z tytułu podatku przemysłowego od obrotu, doliczana będzie trzecia część wpłaconej kwoty, na poczet zaległości z okresu przed 1 kwietnia 1931 r.

Narosłe **koszty egzekucyjne** które nie będą wymagały dalszych kroków egzekucyjnych, obniżone zostaną do 3%. Oczywiście ulgi te udzielane będą li tylko tym płatnikom, którzy uprzednio uiszczą zaległości, powstałe po **dniu 31 marca 1931** r., i których zaległości nie powstały wskutek jawnej złej woli.

Jak z powyższego wynika, ze strony rządu poczynione zostały **daleko idące ulgi, których granice sięgają maksymalnych możliwości.** Nie trzeba bowiem zapominać, że równowaga budżetowa jest pierwszym warunkiem zwycięskiego wyjścia z obecnego kryzysu, którego zwalczanie leży w interesie całego społeczeństwa.

Marszałek Piłsudski w drodze do kraju

Ostatnie chwile pobytu w Egipcie

Dnia 8-go b. m. wieczorem Marszałek Piłsudski odjechał z Egiptu. Na dworcu w Kairze żegnali marszałka imieniem króla Fuada — wielki szambelan Zulfikar Pasza, imieniem premjera — dyrektor protokółu Russel Pasza, w imieniu poselstwa polskiego w Kairze — pp. Waliński i Benis. P. Marszałek Piłsudski wyraził podziękowanie za serdeczne przyjęcie przedstawicielowi króla i przedstawicielom władz egipskich. Rząd egipski oddał do dyspozycji Marszałka wagon salonowy.

W drodze do Aleksandrji towarzyszył p. Marszałkowi sekretarz poselstwa p. Waliński, zastępujący chorego posła. W Aleksandrji odprowadzał Marszałka na okręt brat królowej, Sabry Pasza, który jest gubernatorem Aleksandrji. Marszałek jest wypoczęty i w doskonałem zdrowiu.

W przeddzień wyjazdu Marszałka Piłsudskiego z Egiptu odwiedził Marszałka arcybiskup obrządku koptyjskiego, aby w imieniu i z polecenia głowy tego obrządku, patrjarchy Jana VII, wręczyć Marszałkowi w darze złoty krzyż i różaniec, wraz z napisem odręcznym patrjarchy. Z polecenia p. Marszałka kpt. Lepecki rewizytował patrjarchę i złożył mu w imieniu Marszałka podziękowanie.

Źle zagrana komedyjka w Moskwie

Sowiecka histerja graniczy z prowokacją

Prasa moskiewska zamieszcza w pełnym tekście mowę prokuratora Krylenki, wygłoszoną w procesie Sterna i Wasiljewa. Komentarzem do niej, jak również do ogłoszonego wyroku, są wstępne artykuły, zamieszczone w „Izwiestjach" i „Prawdzie".

„Prawda" w artykule, zatytułowanym **„Wzywamy do czujności"** zamieszcza szereg **antypolskich ataków,** zaznaczając m. in., że w polskim aparacie państwowym znaleźli się ludzie, którzy nadużyli immunitetu dyplomatycznego, dzięki czemu **polski kurjer dyplomatyczny Wsiewołod Lubanskij mógł utworzyć organizację terorystyczną.**

Zamach ostatni dziennik uważa za dalsze ogniwo w łańcuchu terorystycznych aktów antysowieckich, począwszy **od zamachu** Kowerdy, oraz ironizuje, **zapytując,** czy stwarzanie atmosfery, sprzyjającej **tym** aktom, **„wchodzi w zakres rozbrojenia moralnego".** Dziennik kończy artykuł stwierdzeniem, że odpowiedzią na ostatni zamach będzie **wzmożenie obronności Z. S. R. R.** na zachodzie i wschodzie i że rząd **sowiecki** nie zniesie, ażeby najbardziej wrogo **dla** Sowietów usposobione **koła burżuazyjno-imperjalistyczne w Polsce** uzbrajały kontrrewolucyjne wyrzutki społeczeństwa przeciwko władzy sowieckiej i akredytowanym przy niej dyplomatom pod osłoną immunitetu dyplomatycznego,

„Izwiestja" w artykule pod tyt. „Wyrok zapadł" piszą, że zamach przygotowała **„polsko-rosyjska kamaryla,** wykorzystawszy dla swoich celów oficjalne drogi i stosunki". „Proces wykrył przedewszystkiem — pisze dziennik — że **aktywność naszych wrogów z kół polsko-rosyjskiej soldateski** (wojenszczyny) i białogwardzistów nie ustaje.

Artykuł kończy się następującą pogróżką: **„Co się tyczy panów „polskich obywateli"** zagranicą, rosyjskich białogwardzistów, przebywających tamże lub wewnątrz Sowietów, ich wspólników na terenie Z. S. R. R. uprzywilejowanych i nieuprzywilejowanych, to niechaj wyciągną oni dla siebie odpowiednie wnioski z tego procesu i wyroku. Igrać z naszą pokojową polityką nie pozwolimy i wyrok taki jak na Sterna i Wasiljewa dosięgnie każdego, kto, choćby w minimalnym stopniu, spróbuje pójść w ich ślady".

Te niesłychane w swej treści i formie wystąpienia prasy moskiewskiej wymagają **bardzo energicznego odporu ze strony poselstwa polskiego w Moskwie.** Jest rzeczą wręcz niemożliwą, aby czerwoni przyjaciele Berlina w Moskwie mogli bezkarnie wypisywać tego rodzaju oburzające inwektywy na Polskę.

Polska, a w **ZNACZNEJ MIERZE POMORZE JEST ZALANE RÓŻNYMI UCHODŹCAMI ROSYJSKIMI** z „raju bolszewickiego". Nie brak wśród nich zapewne również **prowokatorów, niewątpliwie suto opłacanych przez rząd sowiecki, a pracujących z pewnością z hasłem Rapalla w sercu, a pieniędzmi „zbankrutowanych" Niemiec w kieszeni.**

Nie możemy pozwolić na podobne imputowanie Polsce przez prasę moskiewską tego rodzaju zbrodni, z któremi jak ponad wszelką wątpliwość ustalonem zostało, Polska nie ma nic wspólnego.

Szopka londyńska i jej echa

Niemcy chcą umyć ręce

Wiadomość o niepowodzeniu konferencji londyńskiej jest żywo komentowana przez całą prasę niemiecką, która za wszelką cenę usiłuje dowieść, że **nie Niemcy przyczyniły się do rozbicia obrad w sprawie federacji naddunajskiej.**

„Cios śmiertelny konferencji londyńskiej zadał Tardieu"(!) — pisze „Deutsche Allgemeine Zeitung" w artykule, zatytułowanym: **„Francuski spisek naddunajski. jako kaftan bezpieczeństwa".** Pismo dowodzi, że przy realizacji planu Tardieu realną korzyść w ramach 5-ciu państw osiągnęłaby jedynie Czechosłowacja, wypierając z rynku inne państwa przemysłowe, przedewszystkiem Niemcy.

„Konferencja na całej linji rozbiła się — **z nieukrywanem zadowoleniem podkreśla „Boersen Zeitung"** — i rozbić się musiała o nieprzezwyciężone trudności. Dla Niemiec przyniosła ona jedną pozytywną korzyść, wykazując nietylko równoległość interesów niemieckich i włoskich, ale również konieczność współpracy między dwoma temi państwami".

Jacques Bainville pisze w „La Liberte": Doświadczenie dowiodło, że niezależnie od tego, czy konferencje będą w kwestji europejskiej, czy naddunajskiej, całkowite lub częściowe, czy wezmą w niej udział 5, czy 9 państw, **zawsze znajduje się jeden i ten sam, który jest niezadowolony, t. zn. Niemcy.**

„Journal des Finances" podkreśla, iż po konferencji londyńskiej zagadnienie pozostało takie samo, jakiem było przedtem. Obecnie **Francja powinna strzec się, aby w projekcie zeuropeizowania kapitałów nie padła ofiarą ponownego oszustwa, którego korzyści odniosłaby cynicznie Rzesza niemiecka.**

Wydano mnóstwo pieniędzy, stracono masę czasu, i nie osiągnięto absolutnie żadnych rezultatów, co zresztą łatwo było przewidzieć z chwilą, gdy **Niemcy wsadziły swoje trzy grosze w plan naddunajski.**

Ciekawi teraz jesteśmy, czy **opozycja polska, która tak biadała nad nieobecnością min. Zaleskiego w Londynie, „pochwali" go za oszczędzenie Skarbowi Państwa tylu niepotrzebnych wydatków związanych z partycypowaniem w szopce londyńskiej?**

Idylliczne rozbrojenie

mogłoby spowodować światowy cyklon

„Osservatore Romano" drukuje artykuł wstępny p. t. **„Broń i rozbrojenie".** Autor artykułu, nawiązując do ostatniego przemówienia Ojca św., w którem nawołuje On **do wzajemnego zaufania między narodami, omawia kwestję rozbrojenia,** zwracając uwagę na fakt, że powinno ono odpowiadać jednocześnie **potrzebom natury finansowo-gospodarczej chwili obecnej.** Dopóki jednak istnieje **groźba bolszewizmu wewnątrz państwa, dopóty państwo komunistyczne, tajemniczo uzbrojone** w obrębie swych granic starannie zamkniętych dla kontroli, jest czynnikiem, który nie pozwala aby rozbrojenie było dokonywane, narażając na szwank słuszną obronę. Zbyt idylliczne **rozbrojenie mogłoby spowodować tylko światowy cyklon zaburzeń,** zamiast stać się początkiem nowej ery. „Tem niemniej — twierdzi autor — analiza **hyperbolicznych sum, wydawanych na zbrojenie, jest przerażająca** i należy pogodzić problem bezpieczeństwa z zagadnieniem przeznaczenia kwot na inwestycje pokojowe".

Słownik geograficzny Pomorza

Dzieło wielkiego znaczenia kulturalno-narodowego

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu redakcyjnego „Słownika Geograficznego Państwa Polskiego", które odbyło się w Warszawie, dnia 14 lutego rb., zapadła donośła i ważna dla Pomorza decyzja. Postanowiono zmienić projektowany poprzednio system wydawania tego Słownika systemem alfabetycznym dla całego Państwa równocześnie i przystąpić do wydawania systemem regjonalnym przez opracowywanie poszczególnych województw. **Pracę tę postanowiono rozpocząć od województwa pomorskiego. W ten sposób Pomorze pierwsze z wszystkich województw otrzyma opracowanie wzsystkich miejscowości, położonych na jego terenie. Intensywna praca naukowa na terenie Pomorza rozpocznie się w lecie tego roku, a wydanie „Słownika Geograficznego" dla naszego województwa projektowane jest na rok 1934.**

Nie potrzeba specjalnie podkreślać olbrzymiego znaczenia kulturalnego podejmowanej pracy. Brak opracowania wszystkich miejscowości i nazw geograficznych na terenie naszego Państwa dawał się oddawna odczuwać. Monumentalne wydawnictwo „Słownika Geograficznego" ziem polskich z końca ubiegłego wieku jest już w wielu punktach przestarzałe i nieodpowiadające potrzebom doby obecnej. Pomijając już takie zrozumiałe dziś niedomagania, jak przestarzała statystyka, wystarczy zwrócić uwagę na **konieczność naukowego ustalenia nazw topograficznych, co zwłaszcza u nas na Pomorzu okazuje się palącą koniecznością.** Ustalenie nazw dokonane w latach 1919 i 1920 miało charakter dorywczy i czyniło tylko zadość potrzebom chwili.

CZTERY PODKOMISJE POMORSKIE.

W Toruniu dnia 7 bm. odbyła się konferencja Pomorskiej Komisji Regjonalnej i prezydjum podkomisji toruńskiej, na której ustalono zasady pracy na terenie województwa pomorskiego. Naczelny redaktor „Słownika Geograficznego profesor Uniwersytetu Warszawskiego **dr. St. Arnold** przedstawił plany i zamiary biura redakcyjnego. **Biuro redakcyjne przerzuci w bieżącym roku cały swój wysiłek na Pomorze.** Teren województwa podzielony został na cztery podkomisje z siedzibami **w Toruniu, Grudziądzu, Gdyni i Tucholi.** Kierownictwo ogólne spoczywa w ręku **Pomorskiej Komisji Regjonalnej,** do której należą: **ks. dr. Wł. Łęga** przewodniczący, **dyr. Z. Mocarski** zastępca przewodniczącego, i **dr. R. Lutman sekretarz.** Na czele poszczególnych podkomisyj **stoją: w Toruniu dyr. T. Targowski, w Grudziądzu ks. dr. Łęga, w Gdyni dr. K. Jeżowa.** Podkomisja w Tucholi jest jeszcze w stadjum organizacji. Podkomisja toruńska obejmuje swą działalnością powiaty: toruński, brodnicki, wąbrzeski, lubawski i działdowski, podkomisja grudziądzka obejmuje powiaty: grudziądzki, chełmiński, świecki, tczewski i starogardzki, podkomisja gdyńska obejmuje powiaty: kartuski i kościerski, podkomisja tucholska powiaty: chojnicki, tucholski i sępoleński. W razie rozszerzenia granic województwa pomorskiego nastąpią odpowiednie zmiany.

PLAN PRACY.

Praca przygotowawcza odbywać się będzie w ten sposób, że do każdej podkomisji przydzieli biuro redakcyjne odpowiednią liczbę wykwalifikowanych pracowników, którzy przejdą specjalny kurs pod kierownictwem prof. dr. K. Nitscha dla zapoznania się z właściwościami językowemi ludności pomorskiej i sposobami zbierania materjałów językowych. **Pracownicy ci zjadą w lecie tego roku na teren i wejdą w bezpośrednią styczność ze współpracownikami na terenie,** rekrutującymi się przeważnie z pośród duchowieństwa i nauczycielstwa. Za jednostkę terytorjalną dla pracy terenowej obrano **obszar parafji.** W każdej parafji będzie jedna lub więcej osób, której zadaniem będzie zebranie materjałów na podstawie specjalnie opracowanego kwestjonarjusza.

Pracownicy biura redakcyjnego w czasie swego kilkutygodniowego pobytu na Pomorzu **omówią z każdym współpracownikiem terenowym** osobiście sposób zbierania materjałów i opracowywania kwestjonarjuszów, które następnie mają być odsyłane do Pomorskiej Komisji Regjonalnej lub do biura redakcyjnego. W ten sposób przy sprawnem funkcjonowaniu aparatu będzie można w ciągu bieżącego lata zebrać możliwie kompletny materjał, który następnie będzie opracowany w biurze redakcyjnem

ROLA NASZEGO SPOŁECZEŃSTWA.

Powodzenie całej pracy zależeć będzie w dużej mierze od udziału w niej całego społeczeństwa. Ze społeczeństwa bowiem będą pochodzić współpracownicy, zbierający materjał i udzielający informacyj. Należy się spodziewać, że społeczeństwo zrozumie **wartość i potrzebę tej pracy** i **udzieli wszelkiej pomocy pracownikom.**

Zaznaczyć należy, że cała akcja „Słownika Geograficznego" spotkała się z gorącem poparciem władz. P. Wojewoda Pomorski wydał już odpowiednie okólniki do starostw w sprawie udzielania wszelkiej pomocy tej pracy przez władze administracyjne i samorządowe. P. Kurator Okręgu Szkolnego również zachęcił nauczycielstwo do czynnego udziału w tej ważnej pracy. Nie należy wątpić, że i **nasze duchowieństwo jako najważniejszy czynnik na terenie parafji pośpieszy z pomocą tej wielkiej akcji.**

Dzięki tej wszechstronnej akcji wszystkich czynników i całego społeczeństwa Pomorze jako pierwsze z województw otrzyma dzieło o monumentalnem znaczeniu kulturalnem i narodowem.

R. Lutman.

Pan Prezydent Rzplitej w Muzeum Kolejowem



Pan Prezydent Rzplitej w towarzystwie szefa Kancelarji Cywilnej dr. Helczyńskiego, — szefa Gabinetu Wojsk. plk. Glogowskiego, majora Jurgielewicza i kpt. Skórzewskiego przybył do Muzeum Kolejowego. W Muzeum powitał Pana Prezydenta pan minister komunikacji A. Kuehn. Na zdjęciu widzimy Pana Prezydenta podczas zwiedzania sal Muzeum.

Plotki polityczne

Pewien odłam prasy przyniósł znów dwie plotki nie odpowiadające bynajmniej rzeczywistości. Według jednego z dzienników p. wiceminister Koc miałby jakoby ustąpić z podsekretarjatu stanu w ministerstwie skarbu i zatrzymać jedynie stanowisko komisarza Banku Polskiego, według innego dziennika znów — ustąpić ma minister inż. Kuehn, który, jakoby ma zostać naczelnym dyrektorem przedsiębiorstwa Polskich Kolei Państwowych zaś tekę komunikacji ma jakoby objąć wiceminister inż. Gallot.

Koła dobrze poinformowane traktują te pogłoski jak zwykłe i całkowicie nieprawdziwe plotki. W szczególności co się tyczy ministerstwa komunikacji i robót publicznych, to jak się dowiadujemy, minister inż. Kuehn nie urzędował, lecz tylko z tego powodu, że wyjechał na kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępuje go jednak — wbrew przekręconej widocznie plotce — nie wiceminister inż. Gallot, lecz w ministerstwie komunikacji p. wiceminister inż. Czapski, w ministerstwie zaś robót publicznych — wiceminister Górski

Wystąpienie z P. P. S.

Zbliżony do PPS dziennik łódzki „Głos Poranny" donosi że prezes łódzkiej rady miejskiej, inż. Jan Holcgreber, jeden z przywódców PPS, członek łódzkich władz partyjnych i władz naczelnych tego stronnictwa złożył mandat prezesa rady miejskiej, którym obdarzyła go większość socjalistyczna samorządu łódzkiego. Po wystąpieniu z PPS wiceprezydenta m. Łodzi Edmunda Wielińskiego, obecny krok inż. Holcgrebera wywołał w Łodzi duże wrażenie.

Z Rady Związku organizacyj ziemiańskich

W dniu 11 bm. odbędzie się posiedzenie rady związku organizacyj rolniczych Rzeczypospolitej. Tematem obrad będzie projekt nowego statutu związku eksporterów trzody i bydła. Jak wiadomo, związek ten ma powstać w miejsce syndykatu eksporterów trzody i bydła, który z dniem 1 lipca b. r. ulegnie zlikwidowaniu. Pozatem prezydjum rady związku organizacyj rolniczych omówi projekt zwołania do Warszawy zjazdu przedstawicieli samorządu rolniczego z całego państwa.

Emigracja w marcu

Wciągu miesiąca marca wyjechały do Stanów Zjednoczonych A. P., Kanady, Brazylji, Argentyny, Uruguaju, Francji i inych krajów transporty emigrantów w ogólnej liczbie 620 osób, przygotowane całkowicie do podróży przez Syndykat Emigracyjny.

Dodatni bilans handlowy

za mies. marzec wynosi 30 milj. zł

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej wraz z terenem w. m. Gdańska w marcu r.b., według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego zamknięty został saldem dodatniem, wynoszącem 30 miljonów 726 tys. zł.

Ogółem wywieziono w marcu r.b. z całego obszaru celnego Polski 938.913 ton towarów o wartości 96.331 tys. zł., podczas gdy w lutym r.b. wywóz wyniósł 1.097.653 tony towarów o wartości 97.649 tys. zł. — W marcu r. b. wartość dokonanego wywozu zmniejszyła się w stosunku do wartości wywozu z lutego r.b. o 1.218 tys. zł.

Przywóz towarów do Polski w marcu r.b. wyniósł 103.699 ton o wartości 65.605 tys. zł., podczas gdy w lutym r.b. przywóz wyniósł 113.102 tony towarów o wartości 63.858 tys. zł. Przywóz w marcu r.b. w stosunku do przywozu z lutego r.b. zwiększył się więc o 1.747 tys. zł.

Na skutek zmniejszenia się wywozu przy jednoczesnem zwiększeniu się przywozu saldo dodatnie bilansu zagranicznego w marcu r.b. zmniejszyło się w stosunku do salda z lutego r.b. o 3.065 tys. zł.

W stosunku do salda dodatniego, osiągniętego przez Polskę w styczniu r.b., saldo dodatnie bilansu zagranicznego w marcu r.b. jest większe o 17 miljonów 872 tys. zł.

Parcelacja na Pomorzu

Wykaz majątków podlegających przymusowemu wykupowi

W n. 27 Dziennika Ustaw ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów o ustaleniu na rok 1932 wykazu imiennego nieruchomości, podlegających wykupowi imiennemu. Wykaz imienny na r. 1932 obejmuje 16.522 ha. gruntów.

Na obszarze Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu przymusowemu wykupowi podlega:

a) w **pow. brodnickim:** 34) 100 ha. z maj. Żmijewo, należącego do Elżbiety Hewelcke; 35) 350 ha. z maj. Czekanówko, należącego do Władysława Bocqueta; 36) 125 ha. z maj. Opalenica, należącego do Bolesława Jurkowskiego; 37) 140 ha. z maj. Chełsty, należącego do Kazimierza i Heleny Życkich; 38) 147 ha. z maj. Cibórz, należącego do Ignacego Mieczkowskiego;

b) w **pow. chełmińskim:** 39) 310 ha. z maj. Józefkowo, należącego do Herberta Plehna; 40) 410 ha. z maj. Stolno, Małe Czyste, należących do Gerda Strübinga; 41) 145 ha. z maj. Krusin, należącego do Jana Puhana; 42) 345 ha. z maj. Jeleniec, Wielkie Czyste, należących do Małgorzaty Bischoff; 43) 180 ha. z maj. Działowo, należącego do Gabrjela Jeżewskiego i Eustachego Działowskiego; 44) 340 ha. z maj. Bajerze i Trzebczyk, należących do Henryka Hoffmana;

c) w **pow. chojnickim:** 45) 220 ha. z maj. Zamarte, należącego do Herberta Parparta;

d) w **pow. gniewskim:** 46) 360 ha. z maj. Janiszewo, należącego do Rudolfa i Elly Proemmel;

e) w **pow. grudziądzkim:** 47) 130 ha. z maj. Dobra Białochowo, należącego do Kurta Falkenhayna; 48) 155 ha. z maj. Dobra Hansfelde, należącego do Edwarda Wannowa; 49) 150 ha. z maj. Dobra Małe Lniska, należącego do Marty Klettner; 50) 175 ha. z maj. Świecie dobra i Świecie wieś, należących do Pawła Gerharda Goertza; 51) 110 ha. z maj. Dobra Kitnówko, należącego do Kazimiery Truszczyńskiej; 52) 240 ha. z maj. Dobra Dębiniec, należącego do Romualda Grzybowskiego;

f) w **pow. kościerskim:** 53) 410 ha. z maj. Mały Klincz, należącego do Elzy, Justa i Elżbiety Dewitz;

g) w **pow. lubawskim:** 54) 220 ha. z maj. Rynek, należącego do Adama Staneckiego; 55) 110 ha. z maj. Wielka Wólka, należącego do Marji i Tadeusza Smorawskich oraz Zofji Różyckiej; 56) 210 ha. z maj. Montowo, należącego do Bolesława Ossowskiego;

i) w **pow. świeckim:** 57) 210 h. z maj. Suchorączek, należącego do Ottona Kunkel;

h) w **pow. sępoleńskim:** 58) 330 ha. z maj. Jastrzębie, należącego do Wiktora i Hildegardy Detmering; 59) 530 ha. z maj. Gawroniec, należącego do Elżbiety Hoffmeyer; 60) 205 ha. z maj. Milewo, należącego do Elżbiety Zollenkopf; 61) 390 ha. z maj. Brzesmiona, Szlacheckie Zalesie, należących do Rosamundy Pauliny Nitykowskiej-Grellen; 62) 225 ha. z maj Kląplewice, należącego do Maksa Nehringa;

j) w **pow. toruńskim:** 63) 154 ha. z maj. Kowróz, należącego do Leona Feldta; 64) 100 ha. z maj. Koniczynka, należącego do Kurta Feldtkellera; 65) 240 ha. z maj. Kiełbasin, należącego do Anieli Heleny Maniowej; 66) 230 ha. z maj. Morczyny, należącego do Jana Jankowskiego.

Powyższe obszary, przeznaczone do przymusowej parcelacji, zostaną odpowiednio zmniejszone, o ile wykonanie wykazu imiennego uszczupliłoby uprawnienia właścicieli, wynikające z przepisów art. 4 i 5 ustawy o wykonaniu reformy rolnej, oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wyłączeniu gruntów na cele gospodarstwa leśnego.

Brodnicki Sejmik Powiatowy

wzorem oszczędności i pracy dla dobra powiatu i Państwa

Dnia 6 bm. o godz. 10,45 rozpoczęła się sesja budżetowa Sejmiku powiatowego w Brodnicy. P. starosta Wimmer po wygłoszeniu wstępnego przemówienia wprowadził w *urząd nowego członka Sejmiku p. Franciszka Blokusa burmistrza m. Brodnicy w miejsce śp. Juljana Strehla.* Pamięć zmarłego członka uczcili zebrani przez powstanie z miejsc.

Z kolei po przemówieniach dyskusyjnych pp. *Dr. Siudowskiego, Łangowskiego, Bizana Myślińskiego i Łęgowskiego,* Sejmik uchwalił nowy regulamin obrad opracowany przez Komisję. Powzięto również jednogłośnie uchwałę w przedmiocie poboru dodatku komunalnego do państwowego podatku przemysłowego na rok 1932 — 1933. Uchwalono pobierać dodatek do państwowego podatku przemysłowego i to:

a) 25 proc. o ile chodzi o przedsiębiorstwa i zajęcia podlegające państwowemu podatkowi od obrotu;

b) nadto od wszystkich przedsiębiorstw i zajęć w wysokości 30 proc. każdocześnie przez Państwo pobieranej ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Zasada oszczędności znalazła szerokie zastosownie w obradach Sejmiku Powiatowego w Brodnicy. Zrozumiałą jest kwestja, że dokonanie samych kompresyj budżetowych formalnie jest rzeczą dość łatwą pewną trudność zatem stanowi planowa i umiejętna oszczędność w każdym dziale, w każdym kierunku. *I tu Sejmik Powiatowy stanął na wysokości* zadania, rozkładając kompresje oszczędnościowe na wszystkie działy i pozycje budżetowe. Chodziło o to, aby *żadna komórka życia i pracy w powiecie nie zamarła, lecz żyła i rozwijała się nadal.*

Żadnej więc pozycji budżetowej nie skreślono zupełnie, aczkolwiek zasadę oszczędności zastosowano wszędzie. Poszczególni członkowie Sejmiku i Wydziału Powiatowego referowali odnośne działy budżetu wnosząc do przyjęcia:

Na administrację ogólną — 90.103,99 zł; na spłatę długów — 34.832,94 zł; na drogi i place publiczne — 206.116,85 zł; na oświatę 21.900 zł; z czego na oświatę pozaszkolną — 7.900 zł; na kulturę i sztukę 3.250 zł; na zdrowie publiczne — 36.933,60 zł; z czego na Pow. Kom. WF i WF. 15.000 zł; na opiekę społeczną — 28.364,62 zł; na popieranie rolnictwa — 13.950 zł; z czego na utrzymanie instruktora rolnego — 7.900 zł; na popieranie handlu i przemysłu 2000 zł; na bezpieczeństwo publiczne — 3.730 zł; na świadczenia na rzecz innych Związków Komunalnych — 60.000 zł; na różne 13.027 złotych.

Nad każdym z powyższych działów toczyła się długa i rzeczowa dyskusja. Starano się o zastosowanie ekonomji czasu, sił wydatków i usprawnienie pracy. Sejmik uchwałą większością opowiedział się za prowadzeniem prac drogowych dotychczasowym systemem grupowym. Należy z uznaniem stwierdzić, iż *obrady Sejmiku Powiatowego stały na wysokim poziomie.* Ogół członków pomimo wichrzeń partyjnych i demagogicznych jednostek, *stanął na gruncie obywatelskim i państwowym,* dając dowód dużego wyrobienia parlamentarnego. Ten zbiorowy i obywatelski solidaryzm przedstawicieli ziemiaństwa drobnych rolników, robotników, kupców, urzędników — słowem przedstawicieli całego społeczeństwa, należy z największem uznaniem podkreślić. *Oby i inne ciała samorządowe kierowały się zawsze zasadą, że dobro powiatu i Państwa jest prawem najwyższem.*

W wyniku dyskusji Sejmik uchwalił budżet Pow. Zw. Komunalnego w Brodnicy w rozchodach i dochodach zwyczajnych w wysokości preliminowanej przez Wydział Powiatowy tj. 514.200 zł. oraz w rozchodach i dochodach nadzwyczajnych w sumie 49.000 zl. Razem ogólna suma rozchodów i dochodów wynosi 563.200 złotych.

Jeżeli sumę rozchodów i dochodów budżetu zeszłorocznego, wynoszącego 733.367 zł porównamy z ogólną sumą budżetu tegorocznego 514.200 zł. zauważymy, że dokonano wielkich oszczędności i co najważniejsze dokonano umiejętnie bez wielkich szkód dla żadnej gałęzi życia i pracy w powiecie.

Po przyjęciu budżetu ogólnego uchwalił Sejmik budżet szpitala powiatowego w rozchodach i dochodach 67.281,70 zł. W dalszym ciągu obrad uchwalono przyłączyć gminy: — Wielkie Leźno, Małe Leźno i Zembrze do obwodu wójtowskiego Gutowo. *Upoważniono również Radę Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Brodnickiego do zaciągnięcia pożyczek w łącznej sumie 1.000.000 zł.* Przyjęto także jednogłośnie statut o opłatach powiatowych za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa oraz włośni.

Na koniec dokonano wyboru 5 członków do Rady Szkolnej Powiatowej: Dr. Siudowska — Przydatki, ks. prob. Czarnowski — Żmijewo, naczelnik Sarnowski — Jabłonowo, Tręgowicz — Szczuka, Zedlewski — Karbowo. zastępcy: Chojnowski — Górzno, ks. prob. Kroplewski — Kruszyny, Górny — Szczuka, Łęgowski — Niewierz, Biliński — Brodnica.

Członkiem do Rady Kom. Kasy Oszcz. wybrano p. Murawskiego z Kulig w miejsce p. Brzoskiewicza z Noska.

Funkcję rozjemców powierzono w obwodzie Karbowo p. Lewińskiemu, kier. szkoły, a zastępstwo p. Czupryńskiemu; w obwodzie Ruda p. Chojnowskiemu z Górzna, a zastępstwo p. Prykowi z Borku.

Po wyczerpaniu porządku dziennego pan naczelnik Sarnowski w imieniu wszystkich członków Sejmiku wyraził pełne zaufanie i uznanie Panu Staroście Wimmerowi, jako przewodniczącemu Wydziału Powiatowego — oraz wszystkim członkom tego Wydziału za wzorową i twórczą pracę dla dobra powiatu.

Pan starosta Wimmer, zamykając sesję Sejmiku Powiatowego złożył podziękowanie wszystkim członkom, którzy pomimo rozbieżnych częstokroć orjentacyj i zapatrywań potrafili gdy chodziło o dobro powiatu i Rzplitej zająć w całej pełni solidarne i obywatelskie stanowisko rzeczników społeczeństwa powiatu brodnickiego.

Z obrad Sejmiku pow. tucholskiego

Budżet na rok 1932-33 zredukowano o 118 tys. zł

W ub. środę odbyło się pod przewodnictwem starosty p. Woronowicza posiedzenie Sejmiku Powiatowego. Po zagajeniu posiedzenia przez p. przewodniczącego przystąpiono do głównego punktu obrad — do rozpatrzenia budżetu powiatowego na rok 1932/33.

Budżet referował p. dr. Prais. W ogólnych zarysach referent przedstawił całokształt budżetu zaznaczając, że Wydział Powiatowy przy jego układaniu — wobec bardzo ciężkiego położenia gospodarczego — kierował się jaknajdalej idącą oszczędnością. Zredukowano bowiem budżet w stosunku do roku ubiegłego o 118.000 zł. Przechodząc poszczególne działy, wyjaśnił referent wyczerpująco odpowiednie pozycje do- i rozchodowe. — Jednogłośnie też Sejmik przyjął budżet przygotowany przez Wydział Powiatowy a wykazujący w do- i rozchodach razem 323 tys. zł. Dziękując p. referentowi p. przewodniczący zaznaczył, iż mimo znacznie uszczuplonego budżetu starać się wspólnie z Wydziałem Powiatowym będzie się gospodarować nietylko ściśle w jego ramach, ale nawet starać się wyciągnąć z niego dalsze oszczędności.

W dalszym ciągu obrad była sprawa zniesienia wójtostwa Koślinka. Wobec tego, że wójtostwo to po przydzieleniu gminy Koślinka do miasta Tucholi składa się tylko z dwóch gmin: Bladowo i Słupy, uchwalono przyłączyć gminy te do wójtostwa Żalno. Następnie uchwalił Sejmik — odnośnie do gmin i obszarów dworskich przejętych z powiatu świeckiego — przydzielić:

a) do wójtostwa w Śliwicach — gminy Lińsk i obszar dworski Niemieckie Okoniny,

b) do wójtostwa w Zdrojach — gminy Zdroje, Zielonka, Ludwichowo, Suchom, Trzebciny, Mukrz i obszar dworski Trzebciny.

c) do wójtostwa w Lubiewie — gminy Cisiny, Błądzim, Lubiewo, Lubiewice, Trutnowo z pow. tucholskiego i obszar dworski Wierzchlas.

Dalej Sejmik Powiatowy przyjął do zatwierdzającej wiadomości protokół komisyjnego przejęcia gmin i obszarów dworskich z powiatu świeckiego. Jako członków komisji poboru Sejmik wybrał pp. Wilańta R. z Tucholi i Rytlewskiego Jana z Śliwic, jako zastępców członków pp. Wienckowskiego Franc. z Tucholi i Cherka ze Śliwic. Jako zastępcę delegata Związku Powiatów Wojew. Pomorskiego wybrano p. Spicę Alojzego z Tucholi (delegatem jest p. dr. Prais). W dalszym ciągu obrad przyjął Sejmik do zatwierdzającej wiadomości rewizję Pow. Kasy Komunalnej z ostatnich miesięcy a w końcu uchwalił zmiany pragrafów 4 i 52 statutu Kom. Kasy Oszczędności w kierunku zaciągania pożyczek i przyznania Kasie kapitału zakładowego.

Zagadnienia finansowe rolnictwa

na zjeździe prezesów C. T. O. i K. R.

W dn. 6 bm. odbył się w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Lechnickiego zjazd prezesów i dyrektorów centralnego towarzystwa organizacyj i kółek rolniczych oraz wojewódzkich towarzystw organizacyj i kółek rolniczych, na którym rozpatrywane były bieżące zagadnienia finansowe rolnictwa na terenie działalności tych organizacyj. Po rozważeniu ustawodawstwa finansowo-rolnego, niosącego ulgę rolnikom w spłacie uciążliwych zobowiązań finansowych i następnie po przedyskutowaniu zarządzeń władz, dotyczących wykonania tego ustawodawstwa, zjazd powziął szereg uchwał, grupując je w memorjale pod adresem centralnego komitetu do spraw finansowo-rolnych przy ministerstwie rolnictwa.

W tym samym dniu odbyła się w ministerstwie rolnictwa, pod przewodnictwem p. wiceministra W. Karwackiego wspólna konferencja uczestników zjazdu sekretarzy wojewódzkich komitetów do spraw finansowo-rolnych oraz uczestników zjazdu prezesów i dyrektorów C. T. O. i K. R. oraz W. T. O. i K. R.

Na powyższej konferencji centralne towarzystwo organizacyj i kółek rolniczych przedłożyło uchwały konferencji prezesów i dyrektorów, uzyskując zapewnienie p. wiceministra, że dezyderaty te będą szczegółowo rozważane oraz w szczególności, że wojewódzkie komitety do spraw finansowo-rolnych będą pozostawały **w ścisłym kontakcie organizacyjnym z ogniwami wojewódzkiemi oraz okręgowemi C. T. O. i K. R.**

Strzelcy propagują wytwórczość krajową

Akcję tę należy przenieść i na Pomorze

Strzelcy kaliscy zorganizowali święto wytwórczości krajowej. W przededniu ukazały się na mieście wielkie afisze, nawołujące do popierania wytwórczości krajowej i podpisane przez Związek Strzelecki w Kaliszu. Następnego dnia ruszył z przed lokalu Związku Strzeleckiego przy ul. Teatralnej pochód Strzelców z transparentami i z orkiestrą 29 p.p. na czele.

Pochód zatrzymał się przed ratuszem, gdzie do licznie zgromadzonej publiczności przemówił ob. Stef. Dybowski, wyjaśniając zebranym dlaczego strzelcy wyszli na miasto oraz jakie znaczenie dla Państwa ma nabywanie towarów pochodzenia polskiego. Podczas pochodu przez całą trasę Strzelcy rozdawali ulotki, specjalnie na ten cel wydane, nawołując do popierania wyrobów polskich. Pochód ten widziały i transparenty czytały tysiące ludzi, tysiące ludzi wysłuchało doskonałych przemówień, rozdano tysiące ulotek.

Akcja taka nie może pozostać bez echa wśród najszerszych warstw społeczeństwa. — Szewcy kaliscy udzielili jej swego poparcia, czego dowodem jest poniższy list, nadesłany przez Cech Szewców do Związku Strzeleckiego w Kaliszu. „Witając z uznaniem inicjatywę Związku Strzeleckiego w kierunku popierania wyrob. kraj. Zarz. Cechu szewskiego składa inicjatorom wyrazy szczerego uznania. Pragnąc choć w drobnej części przyczynić się do poparcia tak szczęśliwej myśli, w miarę szczupłych naszych funduszów składamy na rzecz Zw. Strzeleckiego skromny dar".

Strzelców pomorskich zachęcić wypada do podjęcia tej obywatelskiej akcji.

Rumunja i Gdynia

Podczas pobytu w Gdyni zarządu Izby Przemysłowo - Handlowej Polsko-Rumuńskiej w Warszawie z posłem rumuńskim Bilciurescu i prezesem Iwanowskim na czele odbyło się posiedzenie z udziałem tutejszych władz portowo-żeglugowych, na którem powołany został oddział Izby w Gdyni.

Do zarządu weszli: dyr. Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego, p. Kollat, jako prezes; dyrektor handlowy portu gdyńskiego p. Gieysztor i dyrektor AmericanScantic Line, p. Jasiński.

Najbliższem zadaniem Izby będzie ściągnięcie do Gdyni: 1) eksportu jaj, masła, drobiu itp. z Rumunji; 2) utworzenie w chłodni portowej składów konsygnacyjnych dla owoców, zwłaszcza winogron, przeznaczonych na eksport na rynki północne, 3) propaganda w Rumunji wycieczek turystycznych, organizowanych przez Linję Gdynia-Ameryka.

Sprawa ożywienia ruchu budowlanego

Komisje wyłonione przez sekcję pracy naczelnego komitetu do spraw bezrobocia, dla opracowania wniosków, dotyczących ożywienia ruchu budowlanego, w dniach najbliższych już mają zakończyć pracę.

Komisje te, w liczbie pięciu, a mianowicie finansowa, prawnicza, materjałowa, terenowa oraz mieszkań małych, ostatnio odbyły szereg posiedzeń, na których zostały sformułowane odpowiednie wnioski. Wnioski te będą jeszcze przedmiotem obrad naczelnego komitetu, poczem zostaną przedstawione czynnikom rządowym.

Ulgi podatkowe

Przygotowywane jest do ogłoszenia rozporządzenie wykonawcze, które ureguluje spłaty zaległości podatkowych, narosłych do dnia 1 października 1931 r.

Jak wiadomo płatności podatków, przypadające po tym terminie uważane są za bieżące. Rozgraniczenie podatków zaległych od bieżących posiada duże znaczenie ze względu na to, że ulgi podatkowe, a więc i odroczenie płatności zaległych podatków stosowane będą tylko do tych podatników, którzy punktualnie wpłacać będą bieżące i następne należności podatkowe. Decyzją p. wicepremjera prof. Zawadzkiego spłata podatków zaległych dla rolników, płacących obecnie w terminach należności podatkowe, odroczona została do dnia 15 sierpnia 1933 roku.

Opieka nad bezrobotnymi Polakami we Francji

Na odbytem ostatnio w Paryżu zjeździe konsulów polskich we Francji utworzono centralną komisję komitetów pomocy bezrobotnym Polakom. Będzie to instytucja główna, mająca za zadanieześrodkowanie wysiłków poszczególnych organizacyj samopomocowych powstających z inicjatywy społeczeństwa wychodźczego w różnych dzielnicach Francji.

W miarę potrzeby powstawać będą nowe placówki centralnej komisji mające za zadanie okazywanie doraźnej pomocy Polakom i ich rodzinom, jak również pomocy prawnej przy uzyskiwananiu zasiłków z francuskich kas bezrobocia.

Mocna tendencja na rynku zbożowym

Ustalenie się ciepłej pogody pogorszyło do pewnego stopnia stan dróg, wskutek czego zmniejszyła się podaż zboża. Na krajowym rynku zbożowym ceny zwyżkowały, mimo utrzymującej się zniżkowej tendencji na światowych rynkach zbożowych. Zwyżkowały głównie ceny żyta i owsa krajowego. Zbliżenie się okresu siewnego stwarza popyt na zboże jare, szczególnie na owies jednolity zdatny do siewu.

Wobec braku gotówki popyt na zboża siewne jest jeszcze stosunkowo niewielki. Z rozpoczęciem robót polnych nie należy się spodziewać obniżenia cen, a raczej poprawy ich szczególniej zbóż jarych zdatnych do siewu. W związku z brakiem pasz polnych i zbliżaniem się okresu przednówkowego zwyżkowały ceny otrąb głównie żytnich.

Obroty na giełdzie zbożowej w Warszawie

W ub. tyg. na warszawskiej giełdzie zbożowo-towarowej ogólny obrót wynosił 4.657¼ ton, z czego na żyto przypada 1002 tony. — W porównaniu do poprzedniego tygodnia obroty zbożem zwiększyły się o blisko 50%.

KRONIKA

wtorek 12 kwietnia

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Leona
Wtorek Juljusza

— **Dyżur nocny aptek do dn. 17 bm.** włącznie pełnią: Apteka Nowomiejska, ul. Chodkiewicza 22, tel. 14-67, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 2-04 i Apteka Staromiejska ul. Długa 39, tel. 300.

Teatr Miejski.

Tani poniedziałek w Teatrze Miejskim.

11-go kwietnia tani poniedziałek wypełni ostatnia nowość muzyczna, operetka Kalmana „Fiołek z Montmartre" po cenach od 30 gr do 3 zł.

We wtorek: koncert chóru „Echo".

Przedstawienie Teatru Miejskiego w Gnieźnie i Grudziądzu.

We wtorek, 12 bm. zespół naszego teatru daje dwa przedstawienia w Gnieźnie o godz. 4-tej specjalne przedstawienie szkolne dla młodzieży po cenach najniższych i wieczorem przedstawienie normalne dla publiczności. Oby dwa przedstawienia wypełni komedja Moliera „Chory z urojenia".

Repertuar kin.

Kristal: pierwsza 100% mówiona i śpiewana wspaniała komedja wojskowa opracowana według scenarjusza Ferdynanda Goetla i gen. Wieniawy-Długoszewskiego pt. „Ułani ułani, chłopcy malowani". W rolach gł.: Adolf Dymsza, Kazimierz Krukowski i Zula Pogorzelska. Ponadto nadprogram.

Nowości: porywające arcydzieło filmowe pt. „Natchnienie". Role główne kreują: Greta Garbo, Robert Montgomery i Lewis Stone. Program uzupełnia najnowszy dodatek dźwiękowy.

Corso: doborowy podwójny program, na który składa się sensacyjny film pt. „W pogoni za djamentem" i doskonały film pt. „Tom Tyler zwycięzca".

Rewja: „Lotnik" i „Awantury miłosne".

Z miasta

— **Obwieszczenie.** W wykonaniu ustawy z dnia 7 sierpnia 1911 r. o obowiązku szkolnym dzieci niewidomych i głuchoniemych, wzywa się rodziców i opiekunów zamieszkałych w obrębie miasta Bydgoszczy do zgłoszenia dzieci zdolnych do nauki i dostatecznie rozwiniętych: a) niewidomych i słabego wzroku, które do końca sierpnia 1932 r. kończą 6-ty rok życia; b) głuchoniemych, niemych, głuchych i o przytępionym słuchu, które do końca sierpnia 1932 r. kończą 7 rok życia.

Zgłoszenia należy podać najpóźniej do dnia 1 maja br. do Wydziału Szkolnego (ul. Długa nr. 41 I piętro, pokój 1) z równoczesnem przedłożeniem świadectwa urodzenia zgłoszonego dziecka. — Niezastosowanie się do powyższego podlega karze. (—) Mencel, radca miejski

— **Posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 14 bm. o godz. 18.30 w Ratuszu.

— **Do sportowców m. Bydgoszczy.** Polski Związek Lekkoatletyczny w Warszawie przydzielił do Bydgoszczy trenera lekkoatletycznego p. Cejdzika na czas od 18. 4. — 15. 5. br. Treningi dla klubów cywilnych odbywać się będą na Stadjonie, w czasie od 14—19 codziennie. Sportowcy stowarzyszeni i niestowarzyszeni, chcący korzystać z obecności trenera, niech zgłoszą się w oznaczonym czasie na Stadjonie Miejskim.

— **Plenarne zebranie Koła II Z. U. K.** w Bydgoszczy, odbędzie się w środę, dnia 13 kwietnia br. o godz. 19,30 na sali Restauracji pod Lwem, ul. Marszałka Focha. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zebranie Zarządu pół godziny wcześniej.

Komunikat Państw. Inspekcji Dróg Wodnych

Państwowa Inspekcja Dróg Wodnych podaje do wiadomości spodziewany przebieg wezbrania rzeki Wisły pod Bydgoszczą (— Brdyujście — Czersk — Łęgnowo — Fordon —) wraz z oddziaływaniem wezbrania na stan wody rzeki Brdy:

Stan wody w Brdyujściu dnia 9. 4. br. — godzina 12 dolny (rzeki Wisły) 6.96 m., górny (Brdy) 7. m.

Wody Brdy i Wisły — w Czersku — wyrównują się.

W Toruniu najwyższy stan wody (kulminacja) spodziewany jest dnia 13 bm. (środa) — 5,60 m. Stanowi temu odpowiadać będzie po południu we środę 13 bm. wysokość wezbrania Wisły w Brdyujściu ok. 7.40 m.

W razie zwiększenia wysokiej wody rzeki Bugu wzrosłaby wysokość wezbrania Wisły w Brdyujściu przypuszczalnie do stanu ok. 7.70 m.

Grunty gminy Łęgnowo są zalewane wodą. Wobec braku kry lodowej, niebezpieczeństwo budynkom nie zagraża.

Stan wody na rzece Brdzie w Bydgoszczy utrzymywany jest razem przy Farze i w Czersku na normalnym poziomie.

Wskutek przypuszczalnej cofki wody Wisły wstecz ku Bydgoszczy nastąpi nieznaczne (około 50 cm.) podwyższenie stanu wody w korycie Brdy w Czersku, którego objawy w Bydgoszczy będą bardzo drobne (kilkunasto-centymetrowe).

Niebezpieczeństwa powodzi w Bydgoszczy nie ma.

„Raduje się serce, raduje się dusza..."

Święcone bydgoskiego Oddziału Legjonistów Polskich

Jedną z najwspanialszych tradycyj Legionów Polskich, które porywały się niejednokrotnie z motyką na przemożnego wroga i porywane były ku „szaleństwu" dokumentowania woli narodowej własnem życiem i mieniem przez romantyków „czynów stali" ambasadorów wiecznie żywej, acz skowanej i hańbionej Najjaśniejszej tej miary co gen. Dąbrowski i Komendant Józef Piłsudski — jest owa spójnia myśli, uczuć i tęsknot, więź braterstwa broni i wspólnoty celów, zgranie charakterów, stopienie indywidualności w ogniu armat i karabinów w jedną zbiorową jaźń, w jedną rodzinę żołnierską. Objaw niespotykany bodaj że w żadnej innej regularnej czy nieregularnej armji.

Legun to nie tylko żołnierz hardy, nieustępliwy, kochający swe rzemiosło rycerskie, — sprzedający się bez reszty owej wielkiej pani — wojence, gdy go surmy zbrojne wezwą na posterunek — ale i brat i swat sakramencki, towarzysz i kompan niezawodny, jednako skory do bitwy i modlitwy do poświęcenia w imię dobra i potęgi Ojczyzny jak i w imię szlachetności przyjaźni. Tem się też tłómaczy, iż do grobu o druhu swym nie zapomni a spotkawszy go w szarej rzeczywistości dnia gębę uśmiechem oddania okrasi, w ramiona porwie siarczyście, lekkomyślnie serce i duszę „na stół" wywali.

Nic dziw więc, iż gdy bractwo legjonowe ubiegłej soboty do wspólnego zasiadło stołu by przy skromnem święconem, nieskromny, bogaty dać wyraz uczuciom pobratymstwa ideowego, wesołe i beztroskie działy się pośród brewerje wśród murów kasyna 62 pp. Nie przerażała legunów czynnych i „bywszych" miękkowąsych i brodatych, młodych i w bojach zaprawionych wiarusów obecność przy stole luminarzy jako to dowódcy 15 dyw. piech., gen. Thommeego prezesa BBWR p. dr. Kazimierza Szymanowskiego, dowódcy 62 pp. płk. Powierzy, dowódcy 61 pp. płk. Korkozowicza, dowódcy 16 p. ul. płk. Bylińskiego, komendanta PP. kom. Kolacińskiego i jego sztabu, dr. Czaykowskiego, szeregu delegacyj oficerskich stacjonowanych w Bydgoszczy pułków i wielu, wielu innych. No i cóż z tego? — goście bo goście, ale serdeczni, kochani i legunów miłujący, to też zawadjackiego „frontowego" humoru za złe nie wezmą, przeciwnie — ulegną mu bezapelacyjnie. Bo także to już siła magiczna skupienia legjonowego, że kto się w niem znajdzie przepadł z kretesem. Choćby nie chciał, „nie ma prawa" zachować decorum, pozostać smutnym, poważnym, urzędowo napuszonym. Raduje się serce raduje się dusza... jak brzmią słowa piosenki legjonowej — więc radowano się ogólnie, — śpiewano unisono strofy niezapomniane, których w miarę rubaszna, w miarę zaś lekką sentymentu przepojona treść, dodawała ongi w polu otuchy piosenki przepiękne w swym prymitywie, z któremi żołnierzyki szli do boju, z któremi pod Rokitną, Kaniowem czy nad Stochodem tak wzniośle, bohatersko umieli ginąć.

Oficjalną część uroczystości rozpoczął prezes Związku Legjonistów witając serdecznymi słowy obecnych. Niezwykle radosną jest dla mnie chwila obecna — mówił prezes Turasiewicz — gdy mogę Was, kochani koledzy zebranych w tak licznem gronie przywitać staropolskiem przysłowiem „Gość w dom, — Bóg w dom". Obchód dzisiejszy jak tuszę, zadzierżgnie między nami jeszcze ściślej węzły wznowi ową spójnię, dzięki której ojcom naszym lepiej się działo, ożywi nadzieję, iż praca społeczna bardziej wartkim potoczy się nurtem. Niechaj więc to święto tradycyjne będzie żywym wyrazem spójni w pracy tych którzy chociaż niezbadanem zrządzeniem losów na różnych znaleźli się terenach wojennych, jednak wierzyli w zmartwychwstanie Polski, wywalczonej zbiorowym czynem. Witając miłych nam gości pozwolę sobie wyrazić nadzieję, iż obecność przedstawiciela BBWR da zaczątek ściślejszej niż dotychczas współpracy z nami dla dobra tejże ideologji którą wskrzesił ubóstwiany nasz Wódz Naczelny. W tej intencji wznoszę toast w ręce pana generała: Pierwszy Marszałek Polski J. Piłsudski niech żyje!

Okrzyk ten trzykrotnem gromkiem echem odbił się o mury kasyna. Z kolei zabrał głos gen. Thommee:

Bracia legjoniści! Związek Legjonistów w Bydgoszczy ma już swe dawne tradycje, mimo iż od kilku zaledwie lat to jest od roku 1926 jawnie na terenie tutejszym, występuje. Ale i przed tym rokiem odbywał zebrania niemal poufne, zakonspirowane, znajdując się niejako in partibus infidelium. Dziś stosunki wielce się zmieniły. Myśl państwowa zdobywa sobie tu z każdym dniem coraz silniejszy grunt. Dziś pracujecie już w atmosferze zupełnie odmiennej. Ideały, które krzewicie znalazły już rezonans w tej połaci Rzplitej, zwłaszcza wśród młodzieży. Ale nie powinniście spocząć na laurach. Czeka was jeszcze ciężka nie mniej odpowiedzialna praca — uświadamiania obywateli Pomorza o wielkiej idei państwowej, tak wypaczanej przez opozycję. Musicie zaprząc do tej pracy państwowej jaknajszersze kręgi stowarzyszeń żołnierskich. Legjoniści jako pierwsi żołnierze armji polskiej powinni wziąć pod swą opiekę Związek Strzelecki, z którego Legjony wzięły początek. Przyświecaliście przykładem ukochania Ojczyzny na obszarach ogromnej Rosji. Byliście wiernymi wykonawcami wskazań ukochanego Komendanta, gotowi każdej chwili ponieść śmierć dla sprawy. Nie ustawajcie w pracy. Dziś jest ona inną, lecz niemniej ważną. Dziś powinniście uświadamiać ludność, bałamuconą przez ludzi małego serca i złej woli o pociągnięciach rządu Marszałka Piłsudskiego o Jego niestrudzonych wysiłkach wzniesienia Polski na wyżyny mocarstwowości. Mimo kłód rzucanych wam pod nogi wytrwajcie na posterunku, wskazanym przez Rycerza bez skazy, który ani przez chwilę jedną nie sprzeniewierzył się hasłu, jakie wypisał na sztandarze swego życia: Wielka, potężna, mocarstwowa Polska. Nasz Wódz ukochany, Pierwszy Żołnierz Polski niech żyje!

Krótkie żołnierskie jędrne przemówienie gen. Thommeego wywołało wśród obecnych niebywały entuzjazm. Okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego, podchwycony trzykrotnie przez obecnych wstrząsnął posadami sali.

Następnie p. Papiński zabrawszy głos podkreślił, iż Zw. Strzelecki winien być otoczony serdeczniejszą opieką społeczeństwa jako instytucja ideowa oddana całem sercem idei państwowej. Jesteśmy przyzwyczajeni znosić dole i niedole, przyzwyczajeni by nami szargano, jednak nie zrażamy się tem, gdyż postawiliśmy sobie za punkt honoru pracę ideową dla Państwa. Jeżeli pewien odłam społeczeństwa szykanuje świadomie, Zw. Strzelecki, to jest to na szczęście nieliczny odłam ludzi takich którzy w szeregach naszych o niepodległość Ojczyzny nigdy nie walczyli.

W końcu zabrał głos prezes BBWR p. dr. Szymanowski podkreślając iż Legjoniści polscy powinni być sprężyną wychowania wojskowego jako element najbardziej Ojczyźnie oddany. Wychowanie obywatelsko - wojskowe odgrywa rolę niepoślednią ze względu na apetyty sąsiadów zachodnich którzy czyhają na całość naszych granic. W imię tej pracy wychowania obywatelskiego i PW. dr. Szymanowski wzniósł w ręce p. gen. Thommee kielich na cześć armji polskiej.

Wieczornica legjonowa przeszła pod znakiem niezwykle koleżeńskiego i serdecznego nastroju przeciągając się do późnych godzin wieczornych.

Wręczenie broni rekrutom w 62 p. p. w Bydgoszczy

Na dziedzińcu koszarowym 62 p. p. w Bydgoszczy odbyła się ub. soboty uroczystość wręczenia broni rekrutom.

O godz. 10-tej zast. Dow. Pułku ppłk. Heidman-Rawicz złożył raport Dow. Pułku płk. Powierzy, który przybył w towarzystwie oficerów gen. sztabu armji japońskiej mjra Kunemory i kpt. Kumatzu i adjutanta kpt. Sujkowskiego.

Zkolei Dow. Pułku wygłosił do nowozaciągniętych rekrutów krótkie przemówienie, wskazując im na szczytny cel służby wojskowej, jako przygotowania obywateli do obrony Ojczyzny.

Następnie odbyło się wręczenie broni rekrutom. Dow. Pułku płk. Powierza osobiście wręczył karabiny i saperki tym z pośród nowozaciężnych, którzy już dawnie, w szeregach Przysposobienia Wojskowego ochotniczo szkolili się wojskowo.

Po wzniesieniu okrzyku na cześć Rzplitej, Jej Prezydenta i Wodza Naczelnego Marszałka Józefa Piłsudskiego i odegraniu hymnów: polskiego i japońskiego, rozdano broń poszczególnym kompanjom.

Z życia bydgoskiej placówki Tow. Powstańców i Wojaków OK. VIII.

W ub. tygodniu w sali Hotelu Lengning odbyło się miesięczne walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków O. K. VIII. placówki Bydgoszcz, które zagaił prezes p. Kuligowski. Jak wynika ze sprawozdania Zarządu, placówka rozwija się doskonale i zrzesza w swem gronie 75 członków.

Zkolei przewodniczący odczytał rozkaz pow. komendanta P. W., który wyraża swoje podziękowanie i podziw za sprawność Towarzystwa podczas defilady, w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W toku dalszych obrad poruszono kwestję pomocy dla bezrobotnych członków. Starania Zarządu celem uzyskania dla pozbawionych pracy Powstańców zajęcia, są na dobrej drodze, tak, że w bliskiej przyszłości kilku najbardziej potrzebujących członków otrzyma pracę.

Nakoniec uchwalono wzięcie gremjalnego udziału w uroczystościach w dn. 3maja, — i jeżeli fundusze pozwolą, postanowiono zakupić do tej pory własny sztandar.

* * *

W dn. 3 bm. urządziła bydgoska placówka na strzelnicy wojskowej konkurs strzelania o państwową oznakę strzelecką. Udział w zawodach brało 37 członków, z których 5-ciu uzyskało warunki, potrzebne do otrzymania oznaki strzeleckiej. Następne strzelanie odbędzie się w pierwszych dniach maja.

Odprawa komendantów Powst. i Wojaków OK. VIII. w powiecie bydgoskim

Dnia 3 kwietnia br. odbyła się w Bydgoszczy odprawa dowódców kompanji i komendantów placówek Powstańców i Wojaków O. K. VIII. powiatu bydgoskiego.

Odprawę prowadził komendant powiatowy Powst. i Wojaków druh por. Doniec. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego ks. biskupa Bandurskiego, wielkiego kapłana, patrjoty i żołnierza, poczem przystąpiono do właściwej odprawy, na której poruszono i omówiono następujące sprawy jak: 1) definitywny podział na kompanje, plutony i drużyny etatowe, oraz obsadę tych jednostek przez dowódców. 2) Przesyłanie raportów i sprawozdań przez D-ców kompanji. 3) Omówiono instrukcję alarmową, wydaną przez komendę powiatową. 4) Zaopatrzenie placówek w broń. 5) Sprawy mundurowe. 6) Przydzielenie porcji żywnościowych na ćwiczenia. 7) Sposób przeprowadzania ćwiczeń polowych w placówkach i przydział amunicji ślepej do tego celu. 8) Omówiono przygotowanie zawodników do zawodów na święto powiatowe. 9) Omówiono kalendarzyk strzelań jak również strzelania o odznakę strzelecką i mistrzostwu powiatu. 10) Sprawy ewidencyjne. 11) Sprawy korespondencyjne. 12) oraz wnioski na nominacje rezerwistów ćwiczących i pracujących w towarzystwie Powst. i Wojaków O. K. VIII.

Pozatem załatwiono i omówiono cały szereg innych spraw mających na celu podnieść sprawność organizacyjną i wojskową Powstańców i Wojaków w powiecie bydgoskim.

Obrady cechował nastrój poważny i zgodny, przepojony troską o dobro organizacji.

W debatach zabierali głos prawie wszyscy druhowie komendanci i dowódcy kompanji, jak druh kapitan rez. Rossa i druh chorąży rez. Dudziak, których cenne uwagi cechowała znajomość rzemiosła żołnierskiego.

Podpalacz dręczony wyrzutami sumienia popełnił samobójstwo

a podżegacz skazany został przez Sąd na 1 pół roku c. więzienia

Wśród tajemniczych okoliczności w nocy, dnia 17 sierpnia ub. roku stanął w płomieniach dom mieszkalny 38-letniego Teodora Mencla, **właściciela 120-morgowego gospodarstwa w Rzędowie (pwo. Szubin).** — Dzięki jednemu z lokatorów, którego zbudził suchy trzask palących się na strychu belek i krokwi, pożar zdołano stłumić w zarodku, wobec czego szkoda była bardzo znikoma. Mencel odrazu skierował podejrzenie na swego szwagra Antoniego Szepcheińskiego, którym z miejsca zajęła się policja, biorąc go na przesłuchy na posterunek PP. w Szubinie.

I z tą chwilą cała afera bierze nieoczekiwany obrót. Następnego bowiem dnia zjawił się na posterunku policji niej. **Widomski, lokator Mencla**, składając wobec st. przod. Mizgalskiego rewelacyjne zeznania. — Od dłuższego już czasu Mencel uskarżał się przed nim, iż znajduje się w przykrych stosunkach finansowych, które nie pozwalają mu na prowadzenie intensywnej gospodarki. Wreszcie po kilkakrotnych podobnych zwierzeniach, pewnego dnia zaproponował mu „dobry interes". Widomski miał podpalić jego dom mieszkalny, **ubezpieczony w Krajowej Ubezpieczalni Ogniowej na sumę 12.000 złotych**, za co Mencel ofiarował mu 10 mórg stawu „zarybionego karpiami (?!) Widomski po długim namyśle i naleganiu, przyjął propozycję. Dostarczoną przez Mencla benzyną zwilżył deski i belki na strychu domu, poczem podłożył ogień, który na szczęście został wczas spostrzeżony i ugaszony.

Jako powód przyznania się do powyższej zbrodni, podał Widomski swój stan psychiczny, w jakim się znajdował. **Od krytycznego dnia prześladują go ciągle wyrzuty sumienia i teraz jedyną dla niego drogą wyjścia — to już chyba będzie tylko samobójstwo.** Zaznaczyć należy, że Widomski tego samego dnia ubrał się w odświętne ubranie, z zamiarem udania się do spowiedzi.

Wobec tak rewelacyjnych zeznań, Widomskiego odstawiono do aresztu śledczego w Szubinie, skąd po krótkim pobycie został zwolniony. Następnego dnia mieszkańcy Wąsosza **znaleźli na torze kolejowym zmasakrowanego trupa mężczyzny, w którym rozpoznano ś. p. Widomskiego.** — Prawdopodobnie desperat tak przejął się swym czynem, że w przystępie jakiejś nieopisanej depresji ducha rzucił się pod pędzący pociąg.

W rezultacie wyników dalszego śledztwa, Mencel stawiony został przed Sąd Okręgowy w Bydgoszczy pod zarzutem namówienia i udzielenia pomocy Widomskiemu radą i czynem do podpalenia swego domu. Przez salę rozpraw przesunął się cały korowód świadków, zeznania których pośrednio potwierdziły akt oskarżenia w całej osnowie. Ważny szczegół wniosło do przewodu sądowego zeznanie p. Witkowskiego, sędziego Sądu Grodzkiego w Szubinie, który oświadczył, iż Widomski na wszystko, o czem mówił, miał rzeczowe uzasadnienie, ponadto robił wrażenie człowieka ponad wszelką wątpliwość wiarygodnego.

Po dłuższej naradzie, Trybunał przyjął cały akt oskarżenia za uzasadniony i **skazał Mencla na półtora roku ciężkiego więzienia z utratą honorowych praw obywatelskich przez 5 lat.** Prokurator i obrońca zasądzonego wnieśli apelację od powyższego wyroku.

Nowy generalny wikarjusz diecezji chełmińskiej

JE. Ks. Biskup Okoniewski powołał na stanowisko generalnego wikarjusza, opróżnione po śmierci ś. p. ks. prał. Rogali, ks. kan. Pawła Kurowskiego. Nowomianowany dostojnik diecezjalny urodził się dnia 6. IX. 1873 r. w Żukowie, w powiecie kartuskim, studja gimnazjalne odbył w Gdańsku, a teologiczne — w **Pelplinie. Po otrzymaniu dnia 1. IV. 1899 r. święceń kapłańskich, był kapelanem biskupim, następnie profesorem Collegium Marianum, a potem przez kilka lat proboszczem w Rumji, w dzisiejszym powiecie morskim.** W r. 1924 **zamianowany został kanonikiem katedralnym i radcą konsystorskim.** Był także **kaznodzieją tumskim, promotorem sprawiedliwości** w **sądzie biskupim** i dyrektorem diecezjalnego **Dzieła Rozkrzewienia Wiary.**

Kto wygrał?

W 24-ym dniu ciągnienia V-ej klasy loterji państwowej wygrane padły na następujące numery:

Zł. 3000 — 12750.

Po zł. 2000 — 20824 21701 34146 45760 49492 52958 55435 58959 61862 64610 82745 85687 88041 97867 103305 115696 118634 135406 141403 144258 157608.

Po zł. 1000 — 42 19826 25163 32535 41638 42677 43545 44800 48256 52776 53063 62982 66030 67731 81400 86104 87391 89256 97917 105417 111084 114822 120211 124559 126327 131828 135546 137002 142722 146527 148142 148327 153661 154222 156238.

Po zł. 500 — 2810 3018 299 5768 845 6003 7477 8891 9633 10102 11492 13939 14398 651 15927 16401 504 17037 19653 20063 200 24894 25153 29314 964 30377 32492 996 33353 543 34049 190 35507 36385 755 38493 40144 42668 710 43330 544 683 45958 46462 47035 806 48563 50247 51184 721 53248 54017 612 56805 57812 60164 867 61780 62899 66322 546 67929 70033 72116 632 74351 545 75513 77359 79256 548 756 81096 87036 737 89345 90604 644 93525 94118 97129 98186 870 99701 100445 101275 102047 720 104902 106181 107253 109749 110235 11172 9 114329 118088 397 122377 813 123179 124046 901 126143 128080 129072 129262 657 133178 380 647 131832 134629 135883 136468 549 141886 145070 146028 149661 150043 285 153173 362 154743 791 156640 158475.

Premje.

Nr. 7342 zł. 25 + premja zł. 4000, Nr. 21664 zł. 250 + premja zł. 4000, Nr. 35449 zł. 250 + premja 4000, Nr. 43872 zł. 250 + primeja 4000, **Nr. 134011** zł. 250 plus premja 4000.

Jak fabrykant wódek oszukał Skarb Państwa i co z tego wynikło

Podwójna „uczciwość" i podwójna księgowość pana Bronikowskiego

Uczciwość ludzka — jak ktoś powiedział — jest rzeczą względną, szczególnie w dzisiejszych czasach. Są osobnicy, którym się zdaje, że oszukanie kogoś dla własnych korzyści jest rzeczą uczciwą, a przynajmniej nie tak straszną. W Polsce żyje wiele jednostek, posiadających piękne fortuny, zdobyte Bóg wie jakim cudem, (a wszyscy wiedzą że najczęściej krzywdą drugich) — które rozumują, że oszukanie Skarbu Państwa w jakibądźkolwiek sposób i **dla osobistej korzyści**, jest rzeczą względnie uczciwą a w każdym razie — według nich — nie taką straszną.

Do rzędu podobnych jednostek należy w Grudziądzu znany fabrykant wódek Stanisław Bronikowski, posiadający fabrykę wraz z dużą kamienicą przy ul. Hallera a pozatem szereg kamienic i innych objektów majątkowych w Grudziądzu i poza Grudziądzem.

Jak fama głosi, Bronikowski przybył przed laty do Grudziądza, jako zupełnie ubogi człowiek, i tutaj dopiero dorobił się tak znacznej fortuny.

Bronikowski w pogoni za mamoną posunął się tak daleko, że dopuścił się oszustwa na szkodę Skarbu Państwa, prowadząc przy pomocy swej buchalterki niejakiej Leokadji Maksówny, podwójną księgowość, i w ten sposób wykazując mniejszy dochód swego przedsiębiorstwa, płacąc mniejszy podatek dochodowy. Pod koniec roku 1929 i w początkach 1930 roku, Bronikowski z Maksówną świadomie podawali w zeznaniach o dochodzie, że dochód przedsiębiorstwa za rok 1929 zamyka się cyfrą 370.099,21 złotych **podczas kiedy rzeczywisty dochód wynosił w istocie 387.025,36 złotych**, wskutek czego zapłacono o 374,13 złotych mniej podatku dochodowego, **uszczuplając w ten sposób dochody Skarbu Państwa.**

Bronikowski i Maksówna pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej, i sprawa przeszedłszy przez pierwszą instancję, znalazła się onegdaj na wokandzie Sądu Okręgowego jako instytucji odwoławczej.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie, uznał winnych przestępstwa **Bronikowskiego i Maksównę i wydał wyrok skazujący Bronikowskiego na karę grzywny pieniężnej, w wysokości 15-krotnej należności skarbowych, t.j. na 5.611,95 złotych**, zaś Maksównę na karę grzywny pieniężnej w wysokości 2krotnej należności skarbowej t.j. 748.26 złotych.

Pozatem obydwoje oskarżonych zasądzono na ponoszenie kosztów sądowych a mianowicie Bronikowskiego na 841.79 zł. a Maksównę na 112.23 zł. **Wyrok powyższy jest już wyrokiem ostatecznym i niema od niego żadnego odwołania.**

Rozprawie przewodniczył wiceprezes S. O. p. Kornicki, oskarżał prokurator p. Kamiński, oskarżonych bronił p. mec. Rogoziński.

CHEŁMŻA

Kino „Słońce" wyświetla emocjonujący film p.t. **„Walc miłości".**

Kino „Metropol" — wojenny szlagier p. t. **„Trzy siostry".**

— **Z żałobnej karty.** W środę odbył się tu pogrzeb ś.p. Antoniego Mączyńskiego. Kondukt żałobny prowadził ks. prałat Szydzik w asyście ks. ks. wikarych. R. i. p.

— **Z ruchu ludności.** W czasie od 1—31 marca br. zgłoszono w tut. Urzędzie Stanu Cywilnego 28 urodzeń, w tem 3 nieślubne, 25 zgonów oraz ślubów złączono 7 par.

— **Konradku wróć do domu.** W ub. niedzielę wyszedł z domu rodzicielskiego niej. Konrad Rumiński (z ul. Lipowej) i do tej pory nie wrócił. Nasuwa się przypuszczenie, że Konradek zbiegł z domu rodzicielskiego.

— Znikła już powłoka lodowa. W tut. jeziorze leżą — jak wiadomo zwłoki śp. Dondalskiego, który w dniu 26. 1. b.r. wpadł pod lód i utonął. Mimo wszelkich starań dotychczas topielca nie zdołano odszukać. W związku z zniknięciem lodowej powłoki oczekują rodzice zmarłego i przyjaciele na moment wypłynięcia zwłok, co dotychczas jednak jeszcze nie nastąpiło.

Z sali sądowej. W ostatni czwartek zasądził Sąd Grodzki niej. Olszewską za rozsiewanie fałszywych wieści na 75 zł. grzywny lub 15 dni więzienia.

Oskarżony o uraz cielesny Szuprytowski skazany został na 5 dni aresztu i ponoszenie kosztów sdowych.

Szczegóły afery „bibljofila" Ziemkiewicza

Fałszywy inżynier i natarczywy łowca „białych kruków"

Sprawa osadzonego w więzieniu za kradzież dokumentów ze zbiorów Rapperswilskich Romana Ziemkiewicza przedstawia się w dalszem dochodzeniu policyjnem coraz skandaliczniej.

Przedewszystkiem ustalono, że Ziemkiewicz nie jest *„inżynierem" za jakiego się podawał.* Okazuje się dalej, że wcześniejsza przeszłość Ziemkiewicza jeszcze przed zdobyciem tytułu fałszywego „inżyniera" — jest również skandaliczna. Już jako student politechniki warsz. (rok 1907—1908) okradł znany *antykwarjat p. Hieronima Wildera* (przy ulicy Traugutta, a następnie antykwarjat Soubise-Bisiera (Kr. Przedm. 30) ze sztychów i cennych rękopisów. P. Wilder, nie chcąc robić przykrości prof. Z. Wolskiemu, który Z. polecał — nie robił skandalu z Ziemkiewiczem, usuwając go tylko ze swego antykwarjatu, p. Bisier natomiast zameldował o kradzieżach w policji i Ziemkiewicz pociągnięty był do od powiedzialności kryminalnej w sądzie IX rewiru w Warszawie, jak potwierdza odnaleziona tzw. „powiestka" sądowa (wezwanie). Czy Ziemkiewicz odsiadywał w związku z tem wię zienie — brak potwierdzających danych. Są natomiast listy, pisane przez niego do p. Wildera, błagające przed wyrokiem o wstawiennictwo u p. Bisiera, by ten darował mu winę „Błagam o litość i obronę w sądzie — pisze Ziemkiewicz — i obiecuje *poprawę przez zmianę dotychczasowych swych upodobań,* — które raz na zawsze porzucam" i jednocześnie zwracał *wszystkie pokradzione książki i różne wartościowe dokumenty historyczne.*

Jak widzimy, słowa nie dotrzymał. Przeciwnie, swoje praktyki złodziejskie rozszerzył po zainstalowaniu się po wojnie na stałe w Warszawie. Kradł nietylko ze *zbiorów Rapperswilskich, lecz i z innych zbiorów publicznych, jak np. z Bibljoteki Krasińskich* oraz ze zbiorów prywatnych, o ile miał dostęp. Zabrane z mieszkania Ziemkiewicza oraz oddane przez niego do sprzedaży w Tow. bibljofilów zbiory przedstawiają się dość pokaźnie, w rzadkich książkach i rękopisach i rozpoznawane będą w tych dniach w urzędzie śledczym przez grono zaproszonych historyków i bibljofilów. Prawdopodobnie wszystkie cenne okazy zabytkowe i „białe kruki" okażą się kradzione i trafią tam, skąd wyszły.

Fałszywy inżynier i podstępny bibljofil po zostaje w dalszym ciągu w więzieniu.

Dyrekcja Muzeum Narodowego zaznacza że sprawa kradzieży i nabywania dokumentów od Ziemkiewicza, pochodzących ze zbiorów Rapperswilskich, w niczem nie dotyczy Muzeum Narodowego w Warszawie.

—o—

Krzyże Niepodległości za obronę Lwowa

Odznaczeniu Krzyżem Niepodległości, względnie medalem Niepodległości za obronę Lwowa podlegają: 1) biorący udział z bronią w ręku w walkach o Lwów od 1 listopada 1918 do 21 listopada 1918; 2) biorący udział w pracach organizacyjnych w okresie od sier pnia 1928 do 21 11 1918.

Komitet Krzyża Niepodległości podkomisja lwowska urzęduje w Sandomierzu. Przewodniczący Dowódca II pułku Legjonów płk. dypl. Delareaux Ludwik, Sandomierz, gdzie należy w terminie do 15 maja 1932 przesłać podanie według ogólnego wzoru ustalonego Dz. Ustaw, formularz Krzyża Niepodległości.

—o—

Notujemy...

„Głos Pogranicza" w n-rze 42 podaje: „Przed kilku dniami przed sesją Sądu Okręgowego w Nowemmieście odbyła się rozprawa o krzywoprzysięstwo przec.w Tykarskiemu Franciszkowi z Lubawy, prezesowi O. W. P. na pow. lubawski.

Ponieważ panu prezesowi O. W. P. było bardzo nieprzyjemnie siedzieć na ławie oskarżonych, wobec tego niespostrzeżenie umknął z sali sądowej, co zmusiło Prezesa Sądu Okręgowego do wydania zarządzenia policji, by go doprowadziła z powrotem na ławę oskarżonych, co też się stało, bo policjant pod eskortą przyprowadził go na salę sądową, polecając mu zająć miejsce dla oskarżonych".

Afera poznańska

W uzupełnieniu wiadomości o aresztowaniu członka zarządu Spółdzielni Hipoteczno-Kredytowej w Poznaniu Czyżewicza, donosimy że wspomniana spółdzielnia nie należała i nie należy do Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu, ani nie ma nic wspólnego z ruchem spółdzielczym, ogniskującym się w tymże Związku.

Podgórz

Zebranie Zw. Strzeleckiego Oddziału Żeńskiego odbyło się w ub. piątek w świetlicy w hali balonowej. Przewodniczyła ob. prezeska Szymańska, która wygłosiła piękny referat o bogactwach naturalnych Polski. Protokółowała ob. Marciniakówna. W wolnych głosach ob. Czemerowska zachęciła do korzystania z bibljoteki, która jest otwartą co czwartek od godz. 6—7 wieczorem. Z bibljoteki korzystać mogą nawet nieczłonkowie Związku Strzeleckiego za minimalną opłatą 50 gr. miesięcznie. Członkowie płacą tylko 25 gr. W poczet członkiń przyjęto jedno zgłoszenie.

Zebranie zarządu odbędzie się w przyszły wtorek o godz. 7-ej wieczorem w świetlicy w hali balonowej.

—o—

Sępolno

— *Pożar w Wysoce.* Dnia 5 bm. o godz. 7,50 powstał pożar w zabudowaniu rolnika Schmidta Karola w Wysoce. Ogień zniszczył stodołę wraz z przybudówką, pewną część narzędzi rolniczych oraz chlew, wyrządzając szkodę na sumę 30.000 zł. Spalone mienie było ubezpieczone na sumę 15.000 zł. w włoskiej spółce akcyjnej (Trieste). Przyczyny pożaru narazie nie ustalone, istnieje jednak przypuszczenie że ogień powstał od iskier z komina domu względnie od iskier lokomotywy przejeżdżającego pociągu.

TORUŃ

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

12-go kwietnia o godz. 10 sprzedaję znajdującą się w przechowaniu u p. Mikołajczaka przy ul. Grudziądzkiej przymusowym przetargiem za gotówkę: bryczkę na rysorach (polowiec); o godz. 11 u sped. Sadeckiego: sygnet, parę kolczyków.

Bartkowiak, kom. sądowy, Rabiańska 12.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 kwietnia o godz. 12 licytować będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: futro czarne źrebce, kanapę, radjoaparat z głośnikiem, umywalnię, zegar ścienny, maszynę do szycia, leżankę, 2 nocne stoliki, 2 fotele, dywan i biurko damskie, maszynę do pisania, zegar stojący, kredens, bufet, lampa elektr. i wiele innych rzeczy; o godz. 15 przy ul. Stary Rynek w f-mie Szydłowska: stół stołowy, tombank, 4 lampy wiszące, piec żelazny, 46 swetrów Bleilego, 8 wałków inletu, maszynę do pisania, regały i inne rzeczy. (2816

Janowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 kwietnia br. o godz. 12 u spedytora Sadeckiego sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: kapelusze damskie i męskie, regał do akt, smoking, zegar, leżankę, szafę; o godz. 14 przy ul. Chełmińska Szosa 2—6: garnitur białych mebli, leżankę, dywan i wiele innych rzeczy.

Chrzanowski, kom. sądowy, Żeglarska 27.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 kwietnia o godz. 11 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: szafy, stoły, krzesła, bufety, łóżka, kanapę, fotele, umywalkę, maszynę do szycia, leżankę, lampy, płaszcze męskie, różne marynaty i inne; o godz. 14 przy Grudziądzkiej 117: 700 but. win.

Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

We środę, dnia 13. 4. 32. o godz. 9,30 przedpoł. sprzedam przy ul. Toruńskiej 308 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 14700 butelek różnego rodzaju.

Malak, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 12. 4. 32. o godz. 11,30 przedpoł. sprzedam w Trzemiętówku u p. Kisona najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 konia, następnie o godz. 12 w poł. w Trzemiętowie u p. Siamiona: 1 wirówkę.

Malak, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 11. 4. 32. r. o godz. 11 przed południem sprzedawać będę przy ul. Cieszkowskiego nr. 16 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 kanapę skórą obitą z obudowaniem.

Łuczka, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 11. 4. 32. r. o godz. 11,30 przedpoł. sprzedawać będę przy ul. Szczecińskiej 10 najwięcej dającego za natychmiastową zapłatą: 1 bufet, 1 kredens, 1 zegar stojący.

Łuczka, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 bm. o godz. 4,30 popoł. sprzedam w Pełczu u p. Hagena za natychmiastową zapłatą: jednego buchaja ca 9 ctr.

Kucharz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 bm. o godz. 11 sprzedam na składnicy firmy Rawa, ul. Śniadeckich 37 za natychmiastową zapłatą: 5 foteli. gramofon szafkowy, jedno duże krzesło, biurko i krzesło, dywan, stół, 5 krzeseł, leżankę, 2 szafki, biurko z pulpitem, kanapę, 2 kwiatniki, lustro z szafką, bieliźniarkę, obraz, 2 bieliźniarki, lustro, stoliczek, kanapę, zegar ścienny, maszynę do szycia Singer, umywalkę z lustrem, leżankę, biurko, szafę oszkloną, stulik, maszynę do pisania, 2 biurka, 2 fotele, lampę elektryczną, kanapę, stół okrągły, 2 fotele wiklinowe, dywan kokosowy, stół duży biurowy, szafa do akt, stół biurowy czarny, maszynę do pisania, stolik, nakrycie, 3 krzesła wiedeńskie, 2 stoły, 1 regał, 1 krzesło wiedeńskie.

Kucharz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 bm. o godz. 4 popoł. sprzedam w Trzęsaczu pow. Bydgoszcz za natychmiastową zapłatą: 5 krów dojnych, 20 sztuk wieprzy ogólnej wagi ca 40 ctr.

Kucharz komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 11 kwietnia br. o godz. 11 sprzedam przy ul. Długiej 8 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 200 płaszczy przejściowych (męskich).

Woźniak, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 11 bm. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Leszczyńskiego 43 (st. nr.) o godz. 14: maszynę do szycia „Gruetzner", umywalkę, z lustrem, 2 stojaki do figur, lustro z podstawką, obraz w pozłocanej ramie, komodę; przy ul. Ugory 48 (st. nr.) o godz. 14,45: 9 ctr żytniej mąki; przy ul. Konopnej 8 (n. nr.) o godz. 15,15: kanapę, 2 stoły, 4 krzesła, stolik, 2 nocne stoliki, umywalnię, szafę kuchenną, ramę kuchenną, fotel koszyk., stojak do figur.

Wałkiewicz, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 bm. o godz. 3 popoł. sprzedam w Fordonie, ul. Bydgoska 50 u p. O. Podgórskiego za natychmiastową zapłatą: 2 kanapy, 2 fotele, lustro, tremo, bieliźniarkę, lustro z komodą, 2 nocne stoliki, szafkę, zegar ścienny, stół i 6 krzeseł.

Kucharz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 bm. o godz. 9 sprzedam przy ul. Dworcowej 6 n. nr. za natychmiastową zapłatą: kasę żelazną do pieniędzy, biurko z fotelem, szafę do akt, maszynę do pisania, 4 umywalki blaszane, 3 piece żelazne, 8 dubeltówek różnego kalibru, broń palną, większą ilość naboi, przybory myśliwskie, większą partję artykułów żelaznych (szpadle, szypy, siekierki, obcążki itp. przybory, kuchenne garnki, miski emaljowane, wiadra dzbanki, noże, widelce, łyżki, różne okucia meblowe oraz kompletne urządzenie składu. Udzielenia przybicia na broń uzyskują legitymujący się zezwoleniem na używanie broni.

Kucharz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 bm. o godz. 10 sprzedam przy ul. Dworcowej 4 st. nr. za natychmiastową zapłatą: jedną tokarkę zdatną do użytku.

Kucharz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 bm. o godz. 10,15 sprzedam przy ul. Dr. Em. Warmińskiego 10 st. nr. za natychmiastową zapłatą: 70 mtr desek sosnowych dług. 4—6 mtr.

Kucharz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 bm. o godz. 10,30 sprzedam przy ul. Racławickiej 6 za natychmiastową zapłatą: jedną platformę.

Kucharz, komornik sądowy.

PRZETARG

Magistrat miasta Bydgoszczy

wydział Nieruchomości Miejskich wystawia na sprzedaż w drodze ofertowej inwentarz ruchomy (maszyny, traki, narzędzia i urządzenia), pochodzące z tartaku miejskiego przy ul. Babia Wieś 25.

Wykaz poszczególnych przedmiotów oraz warunki sprzedaży wyłożone są do wglądu w Wydziale Nieruchomości Miejskich przy ul. Jana Kazimierza nr. 5 pokój nr. 8 w godzinach urzędowych od 8 do 13.

Na życzenie wykaz ten, wraz z warunkami sprzedaży przesyła się reflektantom za zwrotem kosztów własnych w wysokości zł 1,50 (które uprasza się przesłać w znaczkach pocztowych).

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 5 maja 1932 r.

Bydgoszcz, dnia 8 kwietnia 1932 r.

Magistrat Miasta Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15 kwietnia 1932 o godz. 13 w poł. będę sprzedawał w Dziodniu pow. bydgoskiego u p. Bogusława Ekwińskiego w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającemu następujące przedmioty: 2 kosiarki, 1 kartoflarkę, 1 żniwiarkę, 2 siewniki, 2 grabie konne, 5 wozów roboczych, 4 pługi jednoskibowe 3 saksery, 2 kultywatory, 2 wały, 1 dołownik, 1 koni wraz z szorami i 10 sztuk bydła.

Grochowski, egzekutor Wójtostwa Wierzchucin Król.

Magistrat miasta Chełmży

oglasza

KONKURS

na etatową posadę lekarza miejskiego.

Pobory urzędnika państwowego VII st. służbowego z odwołalnym dodatkiem komunalnym 15 proc. W 1-na praktyka poza godzinami urzędowemi.

Oferty do Magistratu w Chełmży do 20 kwietnia 1932 r.

(—) Kurzętkowski,
Burmistrz.

2815)

UCHWAŁA. Zarządza się w myśl rozp. Prez. Rzp Polsk. z dnia 6 marca 1928 r. o zapobieganiu upadłości Dz. U. R. P. Nr. 27/28 poz. 244 odroczenie wypłat kupców Maksa i Olgi Otto z Pucka na czas od 4 kwietnia 1932 r. do 4 lipca 1932 r. Nadzorcą sądowym nad przedsiębiorstwem dłużników mianuje się Franciszka Manię z Pucka

Puck, dnia 4 kwietnia 1932 r.

Sąd Grodzki.

Nn6/32.

Ogłoszenie

dotyczy szyldów i reklam w Gdyni.

Niniejszem oznajmiam, że wydałem następujące zarządzenie:

„Na podstawie art. 333,262 i 263 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202) oraz § 28 Miejscowych Przepisów Policyjno-Budowlanych zarządzam co następuje:

1. Urząd Nadzoru Budowlanego zaprowadzi przymusową rejestrację wszystkich wywieszonych szyldów i reklam;
2. Urząd Nadzoru Budowlanego będzie wymagał zalegalizowania istniejących reklam przez złożenie ich rysunku i wniesienie za zezwolenie odpowiednich opłat;
3. W stosunku do nowych reklam zarządzam bezwzględne stosowanie art. 333 Ust. Bud. z 16 lutego 1928 r. (Żądanie wnoszenia projektów dla zatwierdzenia);
4. Nieestetyczne istniejące ogłoszenia (szyldy reklamy i t. p.) należy skasować planowo bądź przez wydanie zarządzeń właścicielom sklepów i domów, bądź też w razie niezastosowania się przez postępowanie przymusowe na podstawie art. 399 i 402.

Wobec powyższego wzywam wszystkich zainteresowanych do składania rysunków niezalegalizowanych szyldów, szafek, reklam i t. p., istniejących i projektowanych nowych — do Komisarjatu Rządu, Urząd Nadzoru Budowlanego (Świętojańska), pokój Nr. 15) oraz do usunięcia przez właścicieli sklepów i przedsiębiorstw wszystkich istniejących, nieestetycznych szyldów i t. p.

Komisarz Rządu w Gdyni.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W dniu 2. 4. br. o godz. 10 przy ul. Grudziądzkiej nr. 12 odbędzie się licytacja od oferty: bali dęb. zmiesz. z olszow. 2 m sześc., 20 mtr sześc. drzewo opał. okrągl. dąb i olcha, 1 biurko olszowe, 3 krzesła i pulpit; o godz. 13 przy ul. Karpackiej 30: umywalka z lustrem i maszyna do szycia.

Urząd Skarbowy.

W sprawie upadłościowej nad majątkiem Józefa Gawrysia w Działdowie wyznaczono termin do zbadania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności na dzień 22 kwietnia 1932 godz. 10 w tutejszym Sądzie pok. 25.

Działdowo, dnia 7 kwietnia 1932

Sąd Grodzki.

3 N 1/32.

OBWIESZCZENIE.

We wtorek, dnia 12. 4. 32. przed południem o godzinie 9 odbędzie się na tutejszym Magazynie Wysyłkowym (dawne Miejsce Sprzedaży Towarów) licytacja znalezionych na terenie W. M. Gdańska i nie odebranych przedmiotów z miesiąca listopada 1932 r.

Pozatem nastąpi licytacja 4 stołeczków pianinowych, 1 paczki deseczek siedzeniowych i dwóch długich pił ręcznych.

Fundbuero — Gdańsk, Lege Tor.

REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W poniedz., dn. 11. bm. o godz. 20-tej przedstawienie dla wojska **„SZPIEG"** (Le flambeau) sztuka w 3 aktach H. Kistemecersa.

We wtorek, dnia 12 bm. o godz. 20-tej **„SZPIEG"** (Żagiew) Sztuka w 3 aktach H. Kistemecersa.

W środę, dnia 13 bm. o godz. 20-tej **„SZPIEG"** (Le flambeau) sztuka w 3 aktach H. Kistemecersa.

W czwartek, dn. 14 bm. o godz. 20-tej **„SZPIEG"** (Le flambeau) sztuka w 3 aktach K. Kistemecersa.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 1. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok III.

Pomorski Drużynowy bieg na przełaj o puhar „Dnia Pomorskiego“

Zgłoszenia nadsyłać należy do 4 maja

W niedzielę dnia 8 maja b.r. o godz. 12.30 odbędzie się w Toruniu Pomorski drużynowy bieg na przełaj o puhar „Dnia Pomorskiego“ organizowany przez Redakcję naszego pisma.

Poniżej umieszczamy regulamin biegu:

REGULAMIN BIEGU:

1. Pomorski Drużynowy bieg na przełaj o puhar „Dnia Pomorskiego“ odbywa się w Toruniu corocznie w pierwszej połowie maja (w drugą niedzielę po 1-ym).

2. Udział w biegu mogą brać zawodnicy z całego terenu O. K. VIII., którzy ukończyli 18 rok życia.

3. Bieg odbędzie się w klasyfikacjach: drużynowej i jednostkowej.

4. W klasyfikacji drużynowej mogą brać udział drużyny Klubów, względnie Stowarzyszeń (po 5 zawodników w drużynie). W klasyfikacji jednostkowej mogą brać udział wszyscy zawodnicy.

5. Trasa biegu, start i meta podane będą przed biegiem. Trasa biegu wynosić będzie około 5 km.

6. Podczas biegu obowiązują przepisy P. Z. L. A.

7. Prawidłowość biegu sprawdzać będzie komisja sędziowska, specjalnie do tego celu powołana.

8. W klasyfikacji drużynowej zwycięża drużyna, **której trzej pierwsi zawodnicy osiągną najmniejszą ilość punktów.**

9. Punktacja zawodników w biegu drużynowym odbywa się w następujący sposób: zwycięzca otrzymuje punktów: 1, każdy zaś następny o 1 punkt więcej.

10. Nagrody A.) w biegu dryżynowym: pierwsza drużyna puhar przechodni „Dnia Pomorskiego“, dla wszystkich zawodników zwycięskiej drużyny pamiątkowe żetony i dyplomy, następne dwie drużyny, otrzymują żetony i dyplomy.

b.) w biegu jednostkowym trzej **pierwsi zawodnicy otrzymają nagrody pamiątkowe i dyplomy.** Następnych 10 żetony i dyplomy, dalszych 10 dyplomy.

11. Puhar przechodni **„Dnia Pomorskiego“** przechodzi na własność Klubu po zdobyciu trzykrotnem, chociaż nie następującem kolejno po sobie.

12. Wpisowe wynosi 50 gr. od zawodnika — 2 zł. od drużyny.

13. Zgłoszenia nadsyłać należy do Torunia pod adresem: **Redakcja „Dnia Pomorskiego“ Pomorski bieg drużynowy na przełaj,** Toruń ul. Szeroka 11.

Uwagi: Bieg odbędzie się w niedzielę dnia 8 maja r.b. o godz. 12.30. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa z dniem 4 maja r.b.

Zbiórka zawodników odbędzie się w Komendzie P. W. m. Torunia, ul. Piekary, w niedzielę dnia 8 maja o godz. 11.30. Obowiązują koszulka, spodeńki i pantofle.

Zawodnicy korzystają ze zniżki kolejowej, udzielanej na podstawie zaświadczenia kierownictwa biegu.

Przed sezonem letnim

Sezon sportów zimowych minął. Stoimy wszyscy pod znakiem naprężenia przed letnią Olimpjadą, w której, niektórzy już wszech światowej sławy lekkoatleci polscy, zdadzą egzamin z naszej dzielności sportowej i z naszego dorobku w wychowaniu fizycznem. — Wrota lata już otwarte. Ślizgawkę, hokej, narciarstwo zastąpią sporty letnie, ale nie każdemu z nas danem jest uprawiać te sporty. Ci więc, którzy nie będą mieć sposobności oddawania się sportom letnim, powinni czas ten poświęcić samej reorganizacji towarzystw sportowych. Okres wyborów nowych władz minął, a niezapominajmy, że dobra przyszłość organizacji sportowych zależy w dużej mierze od osobistości kierujących.

Rozwój racjonalny sportów i wychowania fizycznego, nie zależy jednak li tylko od osób kierujących, lecz także i w dużej mierze, od ludzi trzymających rękę na pulsie rozwoju tych organizacji. W pierwszym stopniu są to Powiatowe ew. Miejskie Komitety WF i PW. W skład komitetów powinni wchodzić ludzie dbający o podniesienie fizycznej tężyzny narodu a także wybitne jednostki sportowców, których fachowy głos, nieraz może decydować o udzielaniu pomocy organizacjom.

Na Pomorzu jedynie miasta Bydgoszcz, — Grudziądz i Toruń odgrywają wybitniejszą rolę w życiu sportowym, reszta miast, osad i wsi uprawia sport we własnym zakresie, nie dążąc do zajęcia zaszczytnego miejsca chociażby na terenie Pomorza.

Dążenie to jest hamowane przez różne niedomagania a przedewszystkiem z braku odpowiednich czynników wychowawczych. Braki te z czasem zostaną usunięte, wskutek wyszkolenia przez Okręgowy Ośrodek W. F. odpowiednich przodowników i instruktorów.

Obojętność zachowania się ogółu społeczeństwa, niepopierającego imprez sportowych w dużej mierze przyczynia się do tamowania rozwoju kultury fizycznej.

Nie zrażajmy się jednak temi niepowodzeniami, pracujmy nadal dla dobra Ojczyzny, na polu rozwoju fizycznego a dojdziemy do celu i Pomorze znajdzie swoje zaszczytne miejsce w tabeli sportów i kultury fizycznej.

Idźmy naprzód a cel uświęci środki.

Start pomorskiej klasy A.

W ubiegłą niedzielę na boisku miejskim w Toruniu rozegrane zostały zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy A pomiędzy Polonją bydgoską i TKS. Gryfem zakończone zwycięstwem Polonji 2:1 (1:0)

Z powodów formalnych Gryf nie wystawił swego najsilniejszego składu, lecz zestawienie: Karczewski II, Karczewski I, Jeziorski, Rutkowski, Kusz, Dolewski; Krauze, Klemens, Zdrojewski, Cerafícki, Ziółkowski. — Polonja zaś wystąpiła w składzie: Miller; Szulc, Puziak; Labenz, Stock, Nowak; Schneider, Świątkowski, Kimmel, Lubary, Schmidt

Zaczyna Gryf, lecz szybko traci piłkę. — Gra obustronnie nerwowa i chaotyczna. Polonja jednak szybciej skonsolidowała swoją akcję, zaczęła podjeżdżać pod bramkę Gryfu W 14 min. po zamieszaniu podbramkowym *Lubary zdobywa pierwszą bramkę.* W parę minut później Zdrojewski bije wolnego na... aut. Gra wyrównuje się. W 20 min. Miller brawurowo wybiera piłkę z pod nóg Cerafíckiemu. Jego vis a vis Karczewski II też nie próżnuje. W 34 min. jego niefortunny wybieg o mało nie przynosi drugiej bramki. Gryf zaczyna przeważać. W 37 min. zamieszanie pod bramką Polonji. Krauze przy piłce, pada jednak leżąc strzela Zdawałoby się pewny gol; Ale gdzież tam. Obrońca, — który zjawił się jak deus ex machina wygania piłkę prawie że z bramki. W ostatniej minucie Miller łapie strzał Cerafíckiego puszcza a nieuchronny zdawałoby się po prawej tegoż ratuje... znów obrońca na samej linji.

Po przerwie Gryf przechodzi do ofensywy a zdobywa bramkę... Polonja. Ładnie wypuszczoną przez Kimmla, Schneider z ukosa pakuje piłkę w siatkę Karczewskiego. Polonja popuszcza, Gryf zaczyna gnieść i nic wygnieść nie może. Ostry strzał Krauzego broni Miller. W 18 min. Miller broni strzał Klemensa i wypuszcza piłkę. Krauze strzela... w poprzeczkę, piłka pada na linję i wraca w ręce Millera.Korner Gryfu przynosi bramkę. strzeloną głową przez Cerafíckiego. Gryf w dalszym ciągu gniecie jednak strzały ataku albo wędrują na aut, albo grzęzną w rękach doskonałego Millera, który przytomnie zdejmuje piłkę z głowy Cerafíckiego po rogu. — W 40 min. trzy kolejne kornery dla Gryfu kończą się niczem i sędzia odgwizduje zawody. Sędziował p. Polniaszek objektywnie.

Publiczności około 400 osób.

Przechodząc do graczy to skonstatować należy że wielu z nich szczególnie z Gryfu daleko do formy zeszłorocznej.

Karczewski II za puszczone bramki winy nie ponosi. W obronie jego brat naogół dobry tylko bez wykopu, tak samo jak i Jeziorski, który poraz pierwszy grał w obronie. Obaj zresztą popełniali sporą ilość niedopuszczalnych błędów. Najlepszą linją w drużynie była bezsprzecznie pomoc. Kusz na środku harcował jak za dobrych czasów przez cały mecz Zdarzyło się coprawda i jemu parę przykrych kiksów. W ataku Ziółkowski i Klemens bez wyrazu. Zdrojewski trzymał się zbyt w tyle i poza dość dobrą grą w polu nic nie pokazał. Cerafícki pracowity ale z techniką gorzej. — Krauze zaprzepaścił moc dogodnych sytuacyj Wogóle powinien nauczyć się strzelać z każdej pozycji Na jego dobro należy zapisać to, że idealnie bił rogi, których Gryf miał 11 przy 2 Polonji.

Mistrzostwa Pomorza w koszykówce

W dalszym ciągu mistrzostw Pomorza w koszykówce SMP Mokre pokonało Sokół 13:9 (2:6) —

Najpiękniejszą walkę stoczyły zespoły GKS i WCZS. Gryfu. GKS zdobywa pierwszy kosz. Po chwili Gryf prowadzi 6:2, następuje wyrównanie. Do przerwy wynik brzmi 14:12 dla GKS. Po przerwie na 5 min przed końcem GKS prowadzi 20:14. Zdawałoby się mecz wygrany. Lecz sędzia wyklucza 2 graczy z Gryfu i GKS. Gimnazjaliści załamują się i Gryf wygrywa 22:20.

Pozatem GKS pokonał SMP 68.15 (32:8).

SIATKÓWKA MĘSKA

Gryf — SMPW 30:28.

SIATKÓWKA ŻEŃSKA

Gimnazjum — Gryf 30:20

W HAZENĘ

Szk. Handl. pokonała Gryf.

—o—

Igrzyska sportowe szkół średnich w Bydgoszczy

Bydgoszcz. W dniu 5 czerwca br. odbędą się w Bydgoszczy wszechpolskie igrzyska szkół średnich.

Program igrzysk obejmuje: gimnastykę, — gry sportowe, tańce narodowe, lekką atletykę pokaz obozów harcerskich, raidy kolarskie itd. Udział w lekkiej atletyce i gimnastyce obliczają na 940 zawodników. W popisach chóralnych — na 4200.

Niemiecka drużyna piłkarska pokonana w Chojnicach

Starogard. Na stadjonie miejskim w Chojnicach rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy Chojniczanką a niemiecką drużyną Schlochau — Richnau. Zwyciężyła Chojniczanka 3:2.

Międzypaństwowe mecze polskich piłkarzy

W bieżącym sezonie piłkarskim Liga PZPN zakontraktowała następujące spotkania międzypaństwowe naszej reprezentacyjnej jedenastki: 29 maja Polska — Jugosławja w Jugosławji; 10 lipca Polska — Szwecja w Warszawie; 2 października Polska — Rumunja w Bukareszcie

Istnieje możliwość zorganizowania dalszych spotkań międzypaństwowych.

Mecze ligowe

Lwów, 10. 4. (tel. wł.) **Legja** — Czarni 4:0 (2:0)

Warszawa 10. 4. (tel. wł.) Polonja — Warta 2:1 (1:0)

Łódź 10. 4. (tel. wł.) ŁKS — **22 pp.** 4:1 (3:1)

Kraków 10. 4. (tel. wł.) Cracovia — Pogoń 2:1 (2:1)

W. Hajduki 10. 4. (tel. wł.) Ruch — Warszawianka 4:1 (1:0)

—o—

Anglja — Szkocja 3:0

Wembley 10. 4. (tel. wł.) Mecz piłkarski Anglja — Szkocja zakończył się wynikiem 3:0.

—o—

Doskonałe wyniki na zawodach lekkoatletycznych w Warszawie

Na zawodach lekkoatletycznych w Warszawie **Pławczyk (AZS)** skoczył wzwyż 180 cm.; **Pabis rzucił kulą** 12,19 m., Kozłowski (Białystok) dyskiem 38,40; **Bieg 1000 m. wygrał** Skowroński w czasie 2:28,2; 60 m. pań wygrała Manteuflówna 8 sek.

—o—

Wyniki spotkań bokserskich w kraju w dniu 10. bm.

Warszawa: Skra — Bar Kohba 12:6

Poznań: Warta — Cegielski 13:3

Warszawa CWS. — Zjednoczeni (Łódź) 8:6

—o—

O dyskwalifikacji Petkiewicza

Paryż. W wywiadzie, udzielonym prasie, p. Genet, przedstawiciel Francji na zebraniu międzynarodowego Zw. lekkoatletycznego — (ub. niedziela, Berlin), wspomniał między innemi, że zawieszenie Nurmiego nastąpiło na skutek tych samych przyczyn, które spowodowały dyskwalifikację Petkiewicza i Ladoumegue'a. P. Genet oświadczył: „ten sam los spotkałby w Berlinie i Petkiewicza, gdyby Pol Zw. Lekkoatletyczny nie zdyskwalifikował już uprzednio tego zawodnika. Biuro międzynarodowego Zw. L. Atl. posiada specjalną teczkę Petkiewicza z dowodami jego winy przeciwko idei amatorstwa“.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w teksie na pierwszej stronie . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w teksie . . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki. komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdansku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . 15 fen.
" " " " " " 4 " . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski,“ „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“. „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł — miesięcznie 3,09 zł